

Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym

Palestyny i Bliskiego Wschodu

Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Wasserman

Rok V

Warszawa, maj 1936

Nr. 5

TREŚĆ NUMERU:

Str.

Nachum Sokołów — L. Lewite	259
Ruch budowlany w Palestynie — Dr. E. Lehman	261
Rozwój gospodarki mieszanej w Palestynie — N. Werliński	264
Palestyński przemysł farmaceutyczny	266
O działalności kolonizacyjnej żydowskiego Funduszu Narodowego —	
p. w.	269
Handel zagraniczny Palestyny	270
Sprawa zrationalizowania ruchu kolejowego w Palestynie	272
Traktat angielsko-iracki	273
Imigracja do Palestyny w pierwszym kwartale 1936 r.	277
Przegląd prasy — P. W.	278
Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej	282

Kronika:

Palestyna	287
Egipt	295
Irak	295
Iran	295
Transjordanja	295
Saudja	295
Turcja	295
Jemen	296

Statystyka:

Handel Polski z krajami Bliskiego Wschodu	297
Handel zagraniczny Egiptu	300
Handel zagraniczny Syrii	302

Str.



NACHUM SOKOŁÓW
1859 — 1936

NACHUM SOKOŁÓW

Dnia 17 maja zamknął na wieki swe oczy honorowy Prezydent Agencji żydowskiej dla Palestyny, Nachum Sokołów.

Ze Zmarłym schodzi do grobu jedna z najświetniejszych postaci narodu żydowskiego, jakie wydała doba współczesna. Nachum Sokołów był dla całego świata symbolem i uosobieniem odrodzeniowego ruchu żydostwa, który postawił sobie za cel odbudowę żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie.

Wielki Zmarły przez dwa pokolenia ludzkie stał na czele tych ruchów w żydostwie, które zdążyły do przekształcenia i przebudowy żydostwa współczesnego od podstaw. Osobę swą ruchowi temu w całości poświęcił, wskazując Swem bezgranicznem oddaniem, że wielkie ruchy narodowe mają zawsze w historii, jako swe prężródło i podłoże, entuzjazm, zapał dla służby i twórczości narodowej.

Nachum Sokołów był genialnem, niedoścignionem wręcz w Swej doskonałości połączeniem odwiecznych wartości duchowych i skarbów prastarej kultury hebrajskiej z wielkimi zdobyczami nowoczesnej kultury europejskiej. Mocą Swej wyjątkowej intuicji zdołał Nachum Sokołów rzucić pomost między dawnymi a nowymi laty. Pomostem tym było odrodzenie prastarego języka hebrajskiego, którego był wskrzesicielem i reformatorem, i z którego nieprzebranej skarbnicy czerpał Sokołów, mistrz słowa, by szczodłą dłonią rozdzielać jego klejnoty w formie nowoczesnej, znajdującej swój wyraz w dziesiątkach Jego dzieł i prac większych oraz w tysiącach Jego świetnych pod względem formy i treści artykułów i essayów.

Przyciągnięty fascynującą i wizjonerską postacią Teodora Herzla, twórcy politycznego sjonizmu, przyłączył się Nachum Sokołów do tego ruchu i stał się jednym z najznakomitszych jego duchowych promotorów.

Przebogatą swą indywidualność, nieprzebraną głębię wiedzy wprost encyklopedyczną, prześwietny i potężny talent oratorski, słowem Siebie całego, postawił w służbę idei, która Go porwała, a której apostołem na obu półkulach ziemi stał się i był przez cztery dziesięciolecia. Idea palestinizmu i idea odrodzenia narodu poprzez sjonizm — jako ciągłości historycznej i konieczności dziejowej — oto

rydwan, w który wprzągnięte zostały Jego nieprzebrane siły intelektu, którym poświęcił się jako wielki i wierny sługa do ostatniego tchnienia Swej wielkiej duszy.

Trudno wyobrazić sobie odbudowę gospodarczą Palestyny, jej wielki rozkwit ekonomiczny, jej potężne postępy w dziedzinie kolonizacji miejskiej i wiejskiej, które stanowią nie tylko dumę narodu żydowskiego, ale i przedmiot podziwu cywilizowanych narodów świata, bez przygotowania ideowego, politycznego i kulturalnego mas żydowskich, idących w rozsypce do chwili, gdy zjednoczyła je wielka i dająca syntezę historjografii żydowskiej idea sjonizmu politycznego, którego znakomitym propagatorem był Nachum Sokołów.

Nie był On wprawdzie ekonomistą, teoretykiem kolonizacji i głębkim znawcą problemów gospodarczej odbudowy Palestyny: Sokołów miał ogólnie koncepcje, które obejmowały problemy ekonomiczne. Jako najidealniejszy niestrudzony propagator narodowego instrumentu gospodarczej odbudowy Palestyny „Keren Hajesodu“, wskazywał równocześnie na rolę kapitału prywatnego dla odbudowy Palestyny.

Wiekopomne są Jego zasługi dla ugruntowania sjonizmu jako ruchu politycznego, uznanego przez narody świata. Nachum Sokołów przejdzie do historii żydostwa i odbudowanej żydowskiej Palestyny, jako wielki ambasador sprawy żydowskiej u narodów świata. On, — który był przyjmowany przez potężnych monarchów i władców świata, przez premierów i mężów stanu, Swą wnikliwą i genialną mądrością, w której skoncentrowały się conajlepsze cechy prastarej rasy żydowskiej, Swym wielkim talentem dyplomatycznym — był współtwórcą Magnae Chartis narodu żydowskiego, Deklaracji Balfoura i traktatu w San-Remo i deklaracji wydanych przez Ligę Narodów na rzecz Odbudowy żydowskiej Siedziby Narodowej (w tem i przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej).

Zmarł Wielki Nauczyciel swego narodu, który w zwątpiałe i idące w rozsypkę milionowe rzesze swych braci, szczególnie w rzesze żydostwa polskiego, którego był Największym Synem, przelał ducha wiary w odrodzenie, w jego lepszą przyszłość na ziemi praojców.

Cześć pamięci Wielkiego Budowniczego żydowskiej Siedziby Narodowej!

LEON LEWITE

RUCH BUDOWLANY W PALESTYNIE

Znaczenie ruchu budowlanego w rozwoju gospodarczym Palestyny jest dobrze znane. Można łatwo zrozumieć, że ciągły przypływ nowych imigrantów stwarza potrzebę nowych budynków mieszkalnych. Osiedlenie nowych grup kolonistów oznacza wzmożenie działalności w przemyśle, rzemiośle i t. d., jak również przedsięwzięcie szeregu nowych prac w budownictwie dla celów handlowych i transportowych.

Od szeregu lat wzrost ruchu budowlanego uważany jest jako wskaźnik rozwoju życia ekonomicznego Palestyny.

Naskutek wpływu ruchu budowlanego na rozwój różnych dziedzin życia gospodarczego kraju, budownictwo jest uważane za najbardziej ważną gałąź gospodarki Palestyny.

Należy zbadać, chociaż pokrótce, środki, z których budownictwo w Palestynie jest finansowane, źródła, z których wypływają kredyty hipoteczne i t. p.

Będziemy w tym celu ograniczać się wyłącznie do ruchu budowlanego w miastach, kładąc specjalny nacisk na miejskie budownictwo mieszkalne.

Główne trudności w takiej analizie stwarza fakt, że brak jest w tej materji odpowiednio wiarogodnych statystyk, które mogłyby być wykorzystane. Statystyki hipoteczne wogóle w Palestynie nie istnieją i główne cyfry, dotyczące inwestycji w budownictwie w danym roku, są publikowane dopiero przy końcu roku następnego.

Źródła, z których płynie kapitał na finansowanie ruchu budowlanego, mogą być podzielone na: 1) kapitały krajowe i zagraniczne, 2) kapitały dostarczane przez instytucje hipoteczne i kapitał dostarczany przez rynek prywatny.

Nie można dać dokładnej odpowiedzi co do wysokości kapitałów dostarczanych ze źródeł krajowych i zagranicznych.

Kraje kolonizowane, czerpią zasoby pieniężne zagranicą. Charakterystyczny przykład dostarczyły nam Stany Zjednoczone A. P., które były dłużnikiem Europy aż do czasów wojny.

Podobne zjawisko daje się spostrzec również i w Palestynie. Jednakże jest ono w Palestynie zmodyfikowane przez pewien czynnik niezwykłej wagi, który nie jest jeszcze należycie doceniany.

I tak inwestycje poczynione w Palestynie przez Żydów, mieszkających zagranicą są zwiastunami ich rychłego przybycia, celem osiedlenia

się w kraju. W ten więc sposób wielka część kapitałów, dostarczanych z zagranicy pozostaje już następnie na stałe w gospodarce Palestyny.

Za zagraniczne mogą uchodzić jedynie te inwestycje, które zostały dokonane przez zagraniczne instytucje, zwłaszcza zaś przez towarzystwa asekuracyjne. Inwestycje te wzrosły znacznie w ostatnich latach. T-wo „Assecurazioni Generali“ inwestowało około ŁP. 70.000 w nowym wielkim gmachu w Jerozolimie. Pozatem posiada ono poważną ilość obligacji „General Mortgage Bank“ Ltd. oraz na własną rękę udzieliło w 1935 r. większą ilość pożyczek budowlanych. T-wo „The Yorkshire Insurance Company Ltd.“ udzieliło pożyczek hipotecznych w Palestynie na ŁP. 100.000. Miejskowa agencja angielskich towarzystw asekuracyjnych podaje, że reprezentowane przez nią towarzystwa udzieliły w r. 1935 pożyczek hipotecznych na ogólną kwotę ŁP. 300.000. Wspomnieć też należy o poważnych inwestycjach, poczynionych przez t-wa „Prudential“ i „Guardian Eastern“. Inwestycje wspomnianych towarzystw były znaczne i przewyższały cyfry wyżej podane. Dokładna ich wysokość nie jest znana.

Obecnie przechodzimy do drugiego punktu podziału, a mianowicie: do inwestycji pochodzących z instytucyj hipotecznych i dostarczonych przez osoby prywatne.

Mimo poważnego rozwoju instytucyj hipotecznych, conajmniej 50—60% pożyczek, udzielonych na pierwszy numer hipoteki, w ubiegłym roku pochodziło ze źródeł prywatnych, reszta zaś od instytucyj hipotecznych, towarzystw asekuracyjnych i t. p.

Towarzystwa hipoteczne mają specjalne znaczenie dla budownictwa palestyńskiego, a to z następujących względów:

a) Prywatny inwestor dysponuje zwykle ograniczonymi kapitałami, do których musi zastosować swoje projekty inwestycyjne. Jedynie towarzystwa hipoteczne mogą rozporządzać kapitałami w sposób nieograniczony, one więc są przeznaczone dla wykonywania wszelkich czynności, związanych z koncentracją i rozdzielaniem kapitałów.

b) Towarzystwo hipoteczne, którego działalność obejmuje wszelkie rodzaje i rozmiary inwestycji, oddala ewentualne ryzyko zarówno pod względem rozmiarów kapitału jak i miejsca, w którym zostały one za-inwestowane, bowiem w tym wypadku wszystkie pożyczki hipoteczne tworzą niejako jedno zabezpieczenie.

c) Towarzystwo hipoteczne zmierza do uniezależniania udzielanie długoterminowych pożyczek od odpływu i przyływu kapitałów do kraju.

d) Towarzystwo hipoteczne jest o wiele bardziej zdolne do różniczkowania terminów, na jakie udzielane są pożyczki, i w ten sposób odpowiednio je przystosować do potrzeb reflektantów. Pozatem jest ono zdolne

do postępowania zgodnie z zasadami dalekowzrocznej polityki, przy uwzględnieniu najbardziej racjonalnego podziału kapitałów.

Wszystkie powyżej wymienione punkty uwypuklają konieczność istnienia takich instytucyj.

Obecnie istnieją w Palestynie następujące towarzystwa, spełniające rolę instytucyj hipotecznych, a mianowicie:

1) T-wo „The Palestine Mortgage and Credit Bank Limited“ założone przez „Palestine Economic Corporation“ w New-Yorku. Towarzystwo to pracowało głównie kapitałami amerykańskimi. Głównym celem jego jest popieranie ruchu budowlanego w Palestynie.

2) T-wo „The South African Palestine Company Limited“, który głównie przeznacza swoje kapitały dla ruchu budowlanego w Hajfie. Ostatnio udziela ono pożyczek w ograniczonej wysokości t. j. do ŁP. 1.000.

3) Oszczędnościowe towarzystwa budowlane, mające na celu umożliwienie dalszego rozwoju ruchu budowlanego przez gromadzenie oszczędności. Są one jednak obecnie dopiero w stadium początkowej organizacji i działalność ich ma raczej charakter eksperymentalny.

4) T-wo „The General Mortgage Bank of Palestine Limited“, które od pierwszej chwili swego powstania czyniło wielkie wysiłki w celu przyciągnięcia większych kapitałów z zagranicy pod zabezpieczenie hipoteczne. Wspomnianemu towarzystwu udało się przez prowadzenie dalekowzrocznej polityki, zmniejszyć do minimum ryzyko ponoszone przy udzielaniu pożyczek. Dzięki stworzeniu obligacyj hipotecznych, podłożyło ono również mocne podstawy pod rozwój przyszłego rynku giełdowego Palestyny i otworzyło drogę dla kapitałów płynących do Palestyny głównie z Egiptu i zachodniej Europy.

W Palestynie odczuwa się wielkie zapotrzebowanie kredytów budowlanych, przyczem należy zaznaczyć, iż punktualność spłacania pożyczek w Palestynie przewyższa znacznie regularność, z jaką zostają zwracane pożyczki w innych krajach, bardziej zasobnych w kapitały. I tak np. o ile chodzi o „General Mortgage Bank of Palestine“, to na dzień 31 grudnia 1935 r. wysokość niewpłaconych kwot z tytułu udzielonych pożyczek wynosiła zaledwie ŁP. 600, podczas gdy ogólna suma udzielonych kredytów hipotecznych wynosiła około ŁP. 2.000.000.

Udzielanie kredytów na drugi numer hipoteki na średnie i dłuższe terminy nie jest jeszcze w Palestynie dostatecznie popularne.

Przeglądając obecną sytuację na palestyńskim rynku budowlanym, można stwierdzić, że rynek ten zaopatrzył się już w cały szereg źródeł, skąd czerpie potrzebne mu kapitały. Przez stworzenie obligacyj hipotecznych Palestyna stworzyła system podobny do stosowanego w krajach

Europy, a do którego doszły te kraje po wielu ciężkich i długotrwałych eksperymentach.

System kredytu hipotecznego w Palestynie, mimo wahań w ogólnej sytuacji Palestyny, okazał się elastyczny i odpowiednio trwały. Można przeto się spodziewać, że zalety tego systemu dadzą coraz częściej się odczuwać i że znajdą swój wyraz w dalszym rozwoju budownictwa mieskiego w Palestynie.

N. WERLIŃSKI

ROZWÓJ GOSPODARKI MIESZANEJ W PALESTYNIE

W ostatnich latach mieszana gospodarka rolna w Palestynie wykazała znaczny postęp. Produkcja jej coraz bardziej zaspakaja potrzeby Iszuwu i należy się spodziewać, iż gospodarka ta zdolna będzie w niedalekiej przyszłości dostarczyć dostatecznej ilości artykułów rolnych, Iszuw zaś zostanie zwolniony z konieczności importu tych artykułów. Robotnicze gospodarstwa rolne były pierwszymi, które energicznie zabrały się do rozbudowy najrozmaitszych gałęzi produkcji rolnej. One też utworzyły wielką spółdzielnię rolną „Tnuwa”. Znaczny postęp spostrzeżono w dziedzinie gospodarki mlecznej. W r. 1926 gospodarstwa zjednoczone w spółdzielni „Tnuwa” sprzedawały mleko w najrozmaitszych postaciach w ilości 1.328.000 litrów, w roku zaś 1936 — w ilości powyżej 17.000.000 litrów. Spółdzielnia „Tnuwa” zaspakaja w 70 % zapotrzebowanie miast oraz większych osiedli, co świadczy o poważnem rozwoju gospodarki mlecznej w Palestynie. Na miejsce prymitywnych obór wybudowano ostatnio obory, zaopatrzone w najnowocześniejsze urządzenia. W niektórych gospodarstwach utworzono specjalne elektryczne chłodnie dla przechowywania mleka. Większość gospodarstw przesyła swe mleko do okręgowych mleczarni spółdzielni „Tnuwa”, gdzie zostaje ono przygotowane dla dalszego transportu do miast. Mleczarnie spółdzielni „Tnuwa” w miastach oraz większych kolonjach przeprowadzają odpowiednią selekcję mleka, przeznaczonego do picia i do produkcji artykułów mleczarskich, jak: masło, śmietana, kefir i sery. W ostatnich latach „Tnuwa” rozpoczęła produkcję mleka pasteryzowanego.

Mleczarnie spółdzielni „Tnuwa” wyposażone są w najnowocześniejsze maszyny i znajdują się pod kierownictwem znanych fachowców. Przy każdej takiej mleczarni istnieją laboratorja, w których sprawdzają jakość i czystość mleka, otrzymanego z poszczególnych gospodarstw oraz jakość

produktów mleczarskich, wyprodukowanych z tegoż mleka. W kwietniu b. r. wykończona została budowa wielkiej mleczarni spółdzielni „Tnuwa“ w Jerozolimie. Gmach mleczarni jest ostatnim wyrazem nowoczesnej techniki budowlanej.

Celem wyjaśnienia niektórych zagadnień, związanych z rozwojem przemysłu mleczarskiego w Palestynie, spółdzielnia „Tnuwa“ nawiązała ścisły kontakt z wydziałem bakteriologicznym stacji doświadczalnej w Rechowot, która przeprowadza badania nad sprawami, interesującymi wyżej wspomnianą spółdzielnię.

Obecnie jednym z głównych zagadnień dla gospodarki mleczarskiej w Palestynie jest sprawa zwiększenia konsumpcji produktów mleczarskich w kraju. Należy przytem zaznaczyć, iż konsumpcja mleka w Tel-Awii, Hajfie i Jerozolimie wynosi na jedną głowę rocznie 50 litrów, podczas gdy w Anglii i w Niemczech — 100 litrów, a Stanach Zjednoczonych, Francji, Danii i Norwegii — znacznie więcej. Należy przeto przeprowadzić akcję propagandową na rzecz wzmoczenia konsumpcji mleka w kraju. Celem tej akcji ma być podwojenie zapotrzebowania na artykuły mleczarskie.

Drugim bardzo ważnym zagadnieniem jest ochrona produkcji krajowej przed konkurencją zagraniczną. Sprawa ta staje się coraz bardziej aktualną, gdyż produkcja artykułów mleczarskich w Palestynie w ostatnich latach wzrasta w bardzo szybkim tempie. W r. 1929 sprzedała spółdzielnia „Tnuwa“ 43 tonny masła, a w r. 1935 — 145 tonn masła. Według szacowań ilość masła, która będzie sprzedana przez spółdzielnię „Tnuwa“ w r. 1936 wyniesie około 300 tonn. Nie można myśleć o zwiększeniu zbytu masła palestyńskiego na rynku wewnętrznym bez odpowiedniej pomocy ze strony rządu, w postaci wprowadzenia ceł ochronnych. Również i mleko do picia napotyka na konkurencję ze strony zagranicy.

W ostatnich latach importuje się coraz więcej mleka kondensowanego z zagranicy. Należy zaniechać tego importu, albowiem w kraju jest dostateczna ilość mleka świeżego.

Podobnie jak produkcja artykułów mleczarskich, również i inne gałęzie gospodarki mieszaney wykazały w ostatnich latach poważny wzrost. I tak hodowla drobiu, uprawa warzyw i owoców, i pszczelnictwo powiększyły swą produkcję. W r. 1930 spółdzielnia „Tnuwa“ sprzedała warzyw za ogólną kwotę ŁP. 12.000.—, w roku zaś 1935 na sumę ŁP. 35.000 (wzrost ilości sprzedanych produktów był jeszcze większy, bo w międzyczasie była poważna obniżka cen tych produktów). W r. 1935 sprzedała spółdzielnia „Tnuwa“ 5.318.000 jaj, a w r. 1936 ilość sprzedanych przez spółdzielnię „Tnuwa“ jaj wyniesie według szacowań 10.000.000 sztuk.

Uprawa warzyw w Palestynie ma do zwalczenia poważną konkurencję ze strony Syrii, która sprzedaje je po cenach niższych. Uprawa

niektórych gatunków warzyw staje się więc w obecnych warunkach zupełnie nierentowna. Nad sprawą tą zastanawiają się czynniki rządowe. Sprawa ta ma być rozwiązana przy wznowieniu traktatu handlowego między Palestyną a Syrią. Należy przypuszczać, iż Syria będzie zmuszona liczyć się z dezyderatami rządu palestyńskiego w tej materji, albowiem Syria sprzedaje Palestynie towarów za ogólną kwotę ŁP. 1.300.000 rocznie, a kupuje w Palestynie zaledwie za kwotę ŁP. 300.000.

Hodowla drobiu napotyka również na konkurencję ze strony Syrii, Iraku, Turcji i Rumunii. Coprawda jakość drobiu palestyńskiego jest wyższa od importowanego, jednak rozpiętość między cenami jest aż nadto duża. Związek hodowców drobiu oraz spółdzielnia „Tnuwa“ pertraktują z rządem palestyńskim w sprawie wprowadzenia ceł ochronnych na drób.

Targi Lewantyńskie, na których zorganizowana jest Wystawa Rolna, wskazują jak znaczny był rozwój poszczególnych gałęzi produkcji rolnej w ciągu ostatnich lat. Należy się spodziewać, iż rząd mandatowy zmieni swój stosunek do aktualnych zagadnień rolnictwa palestyńskiego.

PALESTYŃSKI PRZEMYSŁ FARMACEUTYCZNY

(ao) Dopiero przed 3—4 laty poczynione zostały pierwsze kroki dla stworzenia w Palestynie przemysłu farmaceutycznego. Do tego czasu Palestyna sprowadzała produkty farmaceutyczne z rozmaitych krajów Europy i ze Stanów Zjednoczonych A. P. Pierwsze miejsce wśród krajów eksportujących te produkty do Palestyny zajmowały Niemcy, następne Francja, Anglja i Szwajcarja. Wysokość importu wyrobów farmaceutycznych w r. 1933 wynosiła ŁP. 71.119, w r. 1934 — ŁP. 117.010 i w r. 1935 — ŁP. 160.077, przyczem 30% importu tego pochodziło z Niemiec, (w roku 1933 — ŁP. 21.000, w r. 1934 — ŁP. 36.000), około 22% z Francji (w roku 1933 — ŁP. 16.000, w r. 1934 — ŁP. 26.000), około 17% z Anglii (w r. 1933 — ŁP. 12.000, w r. 1934 — ŁP. 20.000). Ze względu na fakt, iż oficjalne statystyki produktów farmaceutycznych i medykamentów podają globalną cyfrę importu tych artykułów do Palestyny, niemożliwem jest podać, jaka część sprowadzanych produktów idzie na cele lecznicze, a jaka na cele przemysłowe. Według oceny ekspertów, wysokość importu wyrobów farmaceutycznych (dla celów leczniczych) sięga ŁP. 70.000. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że krajowa produkcja tych artykułów wynosi ŁP. 12.000—15.000, wówczas wypada, że import jest 4—5 razy wyższy. W ostatnim roku w imporcie z Niemiec do Palestyny firma I. G. Farben-industrie partycypowała za sumę około ŁP. 25.000.

Porównanie cyfr krajowej produkcji i importu dostatecznie wskazuje, że na polu przemysłu farmaceutycznego w Palestynie jest jeszcze dużo do zrobienia. Produkcja krajowa rozdzielona jest między znaczną ilością przedsiębiorstw, lecz ogranicza się ona do 100 preparatów, gdy tymczasem importuje się z zagranicy 1.000 preparatów, często jednakże w małych ilościach.

Kiedy rozpoczęto w Palestynie produkcję artykułów farmaceutycznych, mało było na Bliskim Wschodzie doświadczenia w tej gałęzi przemysłu, na którym możnaby było się opierać, jednak trzeba było zastępować europejskie medykamenty specyfiki i zaspokoić potrzeby rynku palestyńskiego. Liczne preparaty produkowane zagranicą ulegały w krajach Wschodu zmianom składnikowym, a ich produkcja na miejscu, mimo, że opierała się na receptach i surowcach, stosowanych zagranicą, okazywała się nietrwałą. Jednym słowem wiele doświadczeń należało jeszcze uczynić w tej dziedzinie. Jednym z najważniejszych naprzykład zagadnień, które należało rozwiązać, było odpowiednie przechowywanie leczniczych tłuszczów, roślinnych i zwierzęcych, ulegających zepsuciu podczas upalnych dni.

Od pierwszej chwili okazało się jasnym, że wiele trudności sprawiłaby produkcja farmaceutyczna, oparta na sposobach europejskich, a nie przystosowana do warunków klimatycznych Palestyny.

Pierwszem farmaceutycznym przedsiębiorstwem w Palestynie była fabryka p. f. „Zori Pharmaceutical & Chemical Products Manufacturing Co., Ltd.”, założona w Tel-Awii w r. 1932. Produkcja fabryki rozpoczęła się jednakże dopiero w r. 1933, po prawie półtorarocznym okresie doświadczalnym. Obecnie kapitał firmy „Zori” wynosi ŁP. 7.000.

W r. 1935 dalsze przedsiębiorstwa w tej dziedzinie zostały założone, a mianowicie: laboratorium dr. Niessela w Jerozolimie, „Bari Chemical & Pharmaceutical Works” w Tel-Awii (stanowiące własność Aurela Altmana), „Tamar Manufacturing Chemists” w Rechowot (wł. Mansfeld), „Teva Middle East Pharmaceutical and Chemical Works Co. Ltd.” w Jerozolimie (z kapitałem ŁP. 3.500), „Aassia. Chemiczne Laboratorium. Ltd. w Petach-Tikwa i t. d.

Fabryka farmaceutyczna „Hillel” w Hajfie rozpoczęła swoją produkcję w styczniu 1936 r. Produkuje ona już obecnie 18 preparatów. Obecnie fabryka ta zawarła porozumienie z przedsiębiorstwem „Zori”, określające szczegółowo produkcję każdej z tych dwóch fabryk. Ostatniego lata czyniono próby podziału między poszczególne fabryki produkcji artykułów ważnych i nadających się na rynek palestyński, ale wyrób których dotychczas nie został w Palestynie uwieńczony powodzeniem. Wspomniane powyżej porozumienie dotyczyło również spraw, związanych z przeprowadzaniem doświadczeń nad produkcją poszczególnych artykułów.

Faktem niepokojącym jest, że przeprowadzane obecnie doświadczenia opłacać się będą tylko w wypadku uplasowania na rynku wielkich ilości odnośnych artykułów, po względnie dobrych cenach. 7 przedsiębiorstw farmaceutycznych dostarcza swą produkcję na rynek palestyński. Należy przytem zaznaczyć, iż tylko odsetek Arabów konsumuje te artykuły, natomiast zapotrzebowanie 400-tysięcznej rzeszy żydów palestyńskich przewyższa znacznie zapotrzebowanie takiej ilości ludności w Europie.

100 preparatów, będących obecnie na rynku, produkowanych jest przez różne przedsiębiorstwa i na różną skalę.

„Zori“ ma na rynku 22 preparaty, z których Palgin, Staphylan i Tonicum (które zawiera miejscowe zioła *Helicophyllis*, zwane po arabsku Yade) są najbardziej znane. „Teva“ dostarcza na rynek 14 preparatów, z których najbardziej znane są Gingisan (zawierający Ekstrakt *Cham-millae*, specjalnie plantowany dla fabryki „Teva“ w Benjaminie), Procardin (podobny do Cardiazolu), Tevalgin i Vopan (na chorobę morską). „Bari“ produkuje 50 preparatów, głównie roztwory dla zastrzyków, z których najbardziej znane są: Baramin, Calcium Gluconate, Cardional, Myrocain. „Assia“ wyrabia 14 preparatów, z których głównymi są Assialgan, Numisa i Prifinol.

Instytucje publiczne, jak Kupat Cholim, nie używają jeszcze w większej mierze krajowej produkcji. Kilka szpitali zakupuje ją wprawdzie, ale w bardzo niewielkich ilościach. Nie o wiele lepiej ma się też sprawa z instytucjami prywatnymi. Nie ulega jednak wątpliwości, że te 7 przedsiębiorstw z kapitałem łącznym 40.000 ŁP., zatrudniających 100 robotników, zasługuje na większe poparcie ze strony instytucyj publicznych, niż ma to miejsce dotychczas.

W palestyńskim przemyśle farmaceutycznym dał się już zauważyć niewielki eksport, kierowany do Egiptu i Syrii. Warto zaznaczyć, że wyroby farmaceutyczne przy wwozie do Palestyny są zwolnione z cła. Palestyńscy producenci tych artykułów uważają jednak, że wytrzymają konkurencję z zagranicą, i że ich wyroby są równie dobre, jak zagraniczne.

Obecnie prowadzone są z rządem pertraktacje w sprawach celnych, dotyczących surowców i opakowania. Olejki aromatyczne podlegają opłatom celnym, ale preparaty zawierające olejki aromatyczne są zwolnione z cła. Za sól bromową przy wwozie do Palestyny opłaca się cło, ale można ją również wwieźć do Palestyny pod inną nazwą już bez opłaty cła. Taki stan rzeczy musi ulec zmianie.

Niektóre z tych zagadnień zostały już uregulowane i rząd całkowicie ocenia wysiłki młodego przemysłu farmaceutycznego i pragnie wszystko zrobić, aby ułatwić jego rozwój.

O DZIAŁALNOŚCI KOLONIZACYJNEJ ŻYDOWSKIEGO FUNDUSZU NARODOWEGO

W związku z ostatnimi wydarzeniami w Palestynie sprawa zintensyfikowania żydowskiego dzieła kolonizacyjnego wysunęła się na plan pierwszy. Utworzenie nowych osiedli rolnych, zwiększenie produkcji zbóż, warzyw, mleka i innych artykułów spożywczych stało się nakazem chwili. Iszuw w Palestynie chce zwiększyć swoją odporność i uniezależnić się od arabskiej gospodarki rolnej. Podczas ostatnich wypadków Arabowie zmierzali konsekwentnie do wygłodzenia Tel-Awiwu, odmawiając przywozu artykułów pierwszej potrzeby.

W ostatnich latach, mimo znacznego wzrostu imigracji żydowskiej, nie dało się zauważyć proporcjonalne zwiększenie zakupów ziemi przez Żydów. W r. 1934 Żydzi zakupili w Palestynie 62.000 dunamów ziemi, w r. 1935 — 72.000 dunamów, czyli o 16,1% więcej niż w roku poprzednim, podczas gdy imigracja w tym okresie wzrosła o 45,3%. Wielką przeszkodą w nabywaniu gruntów w Palestynie była spekulacja gruntowa, która się srożyła w ostatnich czasach. Z zadowoleniem należy podkreślić, iż spekulacja ta ostatnio została załamana i istnieją dogodne możliwości nabywania gruntów w Palestynie, tembardziej, że niektórzy Arabowie w obawie przed wprowadzeniem ograniczeń przy sprzedaży ziemi, chcą czempnąć przeprowadzić odnośne tranzakcje. Keren Kajemiet Leisrael przystąpił obecnie do wykorzystania tej sytuacji i do nabycia większych obszarów gruntu w Palestynie. Na dzień 1 stycznia 1936 r. tereny należące do K. K. L. obejmowały 368.450 dunamów, z czego 343.411 dunamów na wsi oraz 25.039 dunamów w miastach. Żydowski Fundusz Narodowy posiada nad morzem Śródziemnym 84.130 dunamów, w Emek Izrael — 146.892 dunamów, w Emek Zewulun — 56.430 dunamów, w Emek Hajarjen i Hule — 38.600 oraz w okolicach górskich — 42.400. Według ostatniego spisu, przeprowadzonego przez Agencję Żydowską, ilość gospodarstw na gruntach K. K. L. wynosiła 5.183, z których 485 posiadało obszary w granicach od 101 do 150 dunamów, 683 — od 51 do 100 dunamów, 460 — od 31 do 50 dunamów, 484 — od 21 do 30 dunamów, 1.672 — od 16 do 20 dunamów, 937 — od 13 do 15 dunamów, 462 — od 9 do 12 dunamów. Rezerwy gruntów K. K. L. wynoszą w chwili obecnej 36.836 dunamów, które są przygotowywane pod kolonizację. Obecnie K. K. L. podjął akcję wykupienia większych terenów ziemi, obejmujących ogółem 40.000 dunamów. Arabowie, jak wiadomo, prowadzą ostatnio bardzo ożywioną agitację na rzecz zakazu kupna ziemi przez Żydów, wysuwając szereg argumentów, wśród których najważniejszy ma być ten, jakoby przez

sprzedaż ziemi wytwarza się warstwa arabskiej ludności bezrolnej. Argument ten jest nieistotny, albowiem po dokładnych badaniach okazało się, iż w ciągu całego okresu intensywnej kolonizacji żydowskiej w Palestynie nieliczna grupa Arabów opuściła wieś, przenosząc się do miasta, przyczem została ona odpowiednio wynagrodzona, tak że trudno mówić o krzywdzie i o pauperyzacji ludności arabskiej. Wręcz przeciwnie, przez umożliwienie sprzedaży ziemi, Arabowie wyzbywając się pewnych części swych gospodarstw, są w stanie na pozostałych gruntach przeprowadzić odpowiednie inwestycje. Najlepszym dowodem, że dzieło kolonizacji żydowskiej w Palestynie przynosi ludności arabskiej pokaźne korzyści, jest fakt, iż coraz bardziej wzmacnia się wśród ludności Transjordanii prąd, domagający się zniesienia zakazu sprzedaży ziemi Żydom.

p. w.

HANDEL ZAGRANICZNY PALESTYNY

(pw) W związku z ogólnym rozwojem życia gospodarczego Palestyny zaznacza się stały wzrost handlu zagranicznego tego kraju. I tak w r. 1935 import Palestyny wynosił ŁP. 17.853.493, eksport zaś ŁP. 4.215.486. Handel zagraniczny w poszczególnych miesiącach ubiegłego roku w porównaniu z odpowiednimi miesiącami r. 1934, przedstawiał się, jak następuje:

	Import Palestyny		Eksport Palestyny	
	1934	1935	1934	1935
	w funtach palestyńskich			
styczeń	1,075,700	1,209,690	462,509	666,870
luty	928,383	1,348,881	567,364	788,366
marzec	1,243,708	1,791,827	838,086	1,052,274
kwiecień	1,269,918	1,420,678	474,940	599,985
maj	1,340,321	1,547,981	78,601	64,919
czerwiec	1,188,498	1,287,270	37,519	49,959
lipiec	1,143,308	1,461,311	48,780	76,911
sierpień	1,238,807	1,527,402	63,554	58,968
wrzesień	1,212,874	1,400,274	42,550	55,790
październik	1,606,198	1,724,435	86,098	114,481
listopad	1,585,766	1,661,025	136,779	181,393
grudzień	1,319,300	1,470,719	380,882	505,570
ogółem	15,152,781	17,853,493	3,217,562	4,215,486

Import Palestyny w r. 1935 w porównaniu z r. 1934 wzrósł o 17,8%, eksport zaś — o 31%. Należy przytem wspomnieć, iż import Palestyny

w r. 1934 w porównaniu z r. 1933 wzrósł o 36%, a eksport — o 24%. Świadczy to o tem, iż w ubiegłym roku wzmogły się w znacznej mierze siły produkcyjne Palestyny. Rozwinęły się różne gałęzie produkcji, które zwolniły Palestynę od importu niektórych artykułów. W eksporcie Palestyny dominującą rolę nadal odgrywa wysyłka owoców cytrusowych. Saldo pasywne handlu zagranicznego Palestyny w r. 1935 wynosiło ŁP. 13.838.007 wobec ŁP. 11.935.219 w r. 1934. Bolączką życia gospodarczego Palestyny jest wciąż istniejąca wielka dysproporcja między importem a eksportem Palestyny. W eksporcie Palestyny w r. 1935 pierwsze miejsce zajęła W. Brytania, która partycypowała w wysokości ŁP. 2.553.986 (60,6%), drugie — Syryja (ŁP. 302.988 — 7,2%), następnie zajmują Niemcy (ŁP. 250.909 — 5,9%), Holandia (ŁP. 185.438 — 4,4%), Polska (ŁP. 122.245 — 2,9%), Rumunia (ŁP. 92.219 — 2,2%). W imporcie Palestyny w roku 1935 pierwsze miejsce zajęła W. Brytania, partycypując w wysokości ŁP. 3.212.378 (18%), drugie — Niemcy — ŁP. 2.197.144 (12,3%), następne — St. Zjednoczone Ameryki Północnej — ŁP. 1.499.109 (8,4%), Syryja — ŁP. 1.310.363 (7,3%), Rumunia — ŁP. 208.204 (6,8%), Polska — ŁP. 778.779 (4,4%), Belgja — ŁP. 718.596 (4%).

Według poszczególnych grup towarowych import Palestyny przedstawiał się w r. 1935 w porównaniu z rokiem poprzedzającym, jak następuje:

	r. 1935	r. 1934
artykuły spożywcze	ŁP. 3.646.877	ŁP. 4.902.003
surowce i półfabry-	ŁP. 1.322.846	ŁP. 1.076.894
fabrykaty	ŁP. 10.789.934	ŁP. 9.168.281
różne	ŁP. 2.093.513	ŁP. 2.005.513

Eksport Palestyny według poszczególnych grup towarowych przedstawiał się w roku 1935 w porównaniu z rokiem 1935, jak następuje:

	r. 1935	r. 1934
artykuły spożywcze	ŁP. 3.741.439	ŁP. 2.865.314
surowce i półfabry-	ŁP. 101.014	ŁP. 55.405
fabrykaty	ŁP. 370.184	ŁP. 294.243
różne	ŁP. 2.849	ŁP. 2.600

Eksport pomarańczy w r. 1935 wynosił ŁP. 3.151.459. — wobec ŁP. 2.430.018. — w roku 1934; grejpfrutów — ŁP. 376.965.

Tegoroczne Targi Lewantyńskie, które skupiły znaczną ilość wystawców z państw europejskich i poza-europejskich, wpłyną bezwątpienia na dalszą rozbudowę stosunków gospodarczych Palestyny, a zwłaszcza na wzrost handlu zagranicznego tego kraju.

SPRAWA ZRACJONALIZOWANIA RUCHU KOLEJOWEGO W PALESTYNIE

(pw) Palestyna należy do krajów rozbudowujących się w szybkim tempie. Dlatego też sprawa zrationalizowania ruchu kolejowego w Palestynie staje się coraz bardziej paląca.

Sfery gospodarcze Palestyny domagają się od władz mandatowych wprowadzenia radykalnych zmian w dotychczasowej polityce kolejnictwa palestyńskiego. Żądania te zmierzają do częściowej rozbudowy sieci kolejowej, zwiększenia taboru oraz obniżenia opłat transportowych celem usprawnienia eksportu owoców cytrusowych z Palestyny.

Ruch kolejowy na kolejach palestyńskich stale wzrasta, tak, że w ostatnich latach, wzrost ten wynosił rocznie około 20%. Szczególnie wzrosły transporty artykułów budowlanych, paliwa, produktów spożywczych i owoców cytrusowych. O wzroście tym świadczy następująca tabela:

	1933	1934	1935
	w tysiącach tonn		
Artykuły budowlane (bez kamieni)	174,4	262,6	431,1
Nafta, benzyna i węgiel	97,8	116,7	169,1
Mąka i artykuły spożywcze	48,6	75,9	82,1
Owoce cytrusowe	70,6	92,2	122,1
Ogółem	391,7	547,4	804,4

W Palestynie istnieją 3 główne linje kolejowe, a mianowicie: od Kantary poprzez pustynię Synajską do granicy Egiptu, z Rafji do Hajfy (linja ta ma 2 odnogi, z Lud do Tel-Awiwu i z Lud do Jerozolimy), i trzecia linja, t. zw. kolej hedżaska, prowadząca od Akko poprzez Hajfę do Cemach. (Ostatnia ta linja kolejowa ma odnogę od Afuli do Tul Kerem i od Nassib do Ammanu). Odcinek kolejowy od Cemach do Nassibu znajduje się na terytorjum syryjskiem i podlega też administracji tego kraju. Koleje palestyńskie przewiozły w okresie od 1 kwietnia 1935 do 1 kwietnia 1936 r. powyżej 1,2 miljona tonn towarów, oraz przeszło 3 miliony pasażerów. Ogólne dochody kolei palestyńskich w tymże okresie wynosiły około 8 miljonów. Rząd palestyński przeprowadził obecnie szereg ulepszeń w kolejnictwie i pod naporem sfer gospodarczych zmierza też do radykalnej zmiany w dotychczasowej polityce kolejowej kraju.

TRAKTAT ANGIELSKO-IRASKI

W związku z wypadkami, które ostatnio miały miejsce w Syrii, zamieszczamy poniżej tekst traktatu angielsko-iraskiego z dnia 30 czerwca 1930 r., który wszedł w życie w 1932 r. po dopuszczeniu Iraku do Ligi Narodów. Nacjonaliści syryjscy domagają się od francuskich władz mandatowych, by statut prawo-państwowy Syrii opierał się na układzie francusko-syryjskim, analogicznym do układu angielsko-iraskiego.

W. Brytanja miała od bardzo dawna interesy w Iraku. Bagdad znajduje się na drodze do Indyj i stanowi w chwili obecnej najważniejszą stację lotniczą, łączącą Londyn z Karachi. Deklaracja francusko-angielska z dnia 7 października 1918 r. nadaje wolność krajom uciskanim przez Turków. Deklaracja ta dała początek ruchowi nacjonalistycznemu. Niezadowolenie wciąż wzrasta, następują liczne bunt i rozruchy. W 1921 r. w Iraku powstaje monarchja konstytucyjna. W międzyczasie W. Brytanja przedłożyła w Genewie projekt mandatu nad Irakiem.

W 1925 roku Rada Ligi Narodów postanowiła, że okręg Mossoul przejdzie do Iraku pod warunkiem, że W. Brytanja będzie roztaczała nadzór nad tym krajem w ciągu 20 lat, z wyjątkiem wypadku, gdy Irak będzie dopuszczony przed upływem tego terminu do Ligi Narodów.

Traktat zawarty w 1927 r. zastrzega, że „jeżeli osiągnięte postępy będą się posuwały w tem samym tempie, co dotychczas, rząd Jego Wysokości przedłoży w 1932 r. Lidze Narodów projekt przyjęcia Iraku w poczet członków Ligi Narodów“. Traktat w 1927 r. nie był ratyfikowany.

Układy zostały nawiązane w 1930 r. między rządem Nouri Saidacha i Sir Francis Humphrys. Układy zawarte z W. Brytanią, w myśl traktatu mają stracić moc obowiązującą z momentem przyjęcia Iraku w poczet członków Ligi Narodów.

Poniżej zamieszczamy tekst traktatu angielsko-iraskiego z dnia 30 czerwca 1930 r.

Jego Wysokość król W. Brytanji, Irlandji i dominjów brytyjskich, cesarz Indyj oraz Jego Wysokość król Iraku — chcąc zacieśnić więzy przyjaźni między ich dwoma państwami oraz biorąc pod uwagę następujące fakty: że władca W. Brytanji w traktacie przyjaźni, podpisanym w Bagda-

dzie 13 stycznia 1926 r. zobowiązał się dołożyć wszelkich starań, o dopuszczenie Iraku do Ligi Narodów,

że rząd Zjednoczonego Królestwa W. Brytanji i Irlandji Północnej powiadomił rząd Iraku 14 września 1929 r. o swej skłonności poparcia prośby Iraku o przyjęcie go w poczet członków Ligi Narodów,

oraz zważywszy, że władcy W. Brytanji i Iraku, chcąc umocnić przyjazne stosunki swych dwóch państw przez zawarcie traktatu przy-mierza i przyjaźni,

— postanowili zawrzeć na podstawach równości, wolności i niezależności nowy traktat, który wszedłby w życie po dopuszczeniu Iraku do Ligi Narodów.

Art. 1. Między Wielką Brytanią i Irakiem będzie wieczysta przyjaźń i pokój.

Między wysokimi stronami układającymi się będzie zawarte przy-mierze, uświęcające ich przyjaźń, porozumienie i wzajemne dobre stosunki. Wysokie strony układające się będą wzajemnie naradzały się we wszystkich wspólnych sprawach, dotyczących polityki zagranicznej ich państw.

Art. 2. Każda z wysokich stron układających się będzie posiadała w państwie swego kontrahenta reprezentanta dyplomatycznego należycie uwierzytelnionego.

Art. 3. W wypadku, gdyby jakieś nieporozumienie między Irakiem z państwem trzeciem, nasuwało możliwość zerwania stosunków z danem państwem, wówczas zbiorą się wysoko układające się strony, celem załatwienia tego sporu w drodze pokojowej, zgodnie z paktami Ligi Narodów i innemi przepisami prawa międzynarodowego.

Art. 4. W wypadku, w którym jedna z wysoko układających się stron zmuszona byłaby do prowadzenia wojny, druga strona winna przyjść bezzwłocznie z pomocą w charakterze sprzymierzeńca. W wypadku niebezpieczeństwa zbliżającej się wojny wysokie strony układające się połączą wspólnie swe siły celem obrony koniecznej. Pomoc Jego Wysokości króla Iraku, w wypadku wybuchu wojny lub też niebezpieczeństwa zbliżającej się wojny, będzie polegała na dostarczeniu władcy W. Brytanji na terytorjum Iraku wszystkich możliwych ułatwień oraz poparcia, a więc korzystanie z kolei, portów, aerodromów i wszelkich innych środków komunikacyjnych.

Art. 5. Odpowiedzialność za utrzymanie porządku wewnętrznego w Iraku oraz obrona Iraku przed wszelką zewnętrzną agresją spada na króla Iraku. Jego Wysokość król Iraku uznaje, że utrzymanie stałej komunikacji leży w interesie wspólnym stron układających się. W celu ułatwienia spełnienia zobowiązań króla W. Brytanji, król Iraku zobowią-

zuje się ustąpić władcy angielskiemu na czas trwania przymierza terenów dla urządzenia bazy powietrznej, w porcie Bassora lub w jego sąsiedztwie i na zachód od Eufratu. Jego Wysokość król Iraku upoważnia, z drugiej strony, władcę W. Brytanji do utrzymania wojsk na terytorjum Iraku, zgodnie z rozporządzeniami załącznika niniejszego traktatu, pod warunkiem, że wojska te nie naruszają zwierzchnich praw Iraku.

Art. 6. Załącznik do powyższego traktatu powinien być traktowany jako integralna część tego traktatu.

Art. 7. Powyższy traktat zastąpi traktaty przyjaźni, podpisane w Bagdadzie 10 października 1922 r. i 13 stycznia 1926 r. oraz umowy pomocnicze. Traktaty i umowy powyższe stracą swą moc obowiązującą od chwili wejścia w życie powyższego traktatu. Traktat ten będzie sporządzony w językach: angielskim i arabskim.

Art. 8. Wysokie strony układające się uznają, że z chwilą wejścia w życie powyższego traktatu, odpowiedzialność władcy W. Brytanji wobec Iraku, na mocy traktatów i umów wspomnianych w art. 7, spadnie obecnie wyłącznie na Jego Wysokość króla Iraku.

Pozatem uznaje się, że odpowiedzialność spadająca na władcę W. Brytanji z tytułu przepisów międzynarodowych, spadnie obecnie na króla Iraku. Wysokie strony układające się przedsięwzją wszelkie możliwe środki celem zapewnienia przeniesienia odpowiedzialności na króla Iraku.

Art. 9. Niniejszy traktat nie zmierza do naruszenia praw i zobowiązań, które ciążą na jednej ze stron układających się.

Art. 10. W wypadku niezgody odnośnie zastosowania lub interpretacji niniejszego traktatu oraz w wypadku niemożności załatwienia sporu przez wysokie układające się strony na drodze układów bezpośrednich, spór uregulowany będzie zgodnie z przepisami paktu Ligi Narodów.

Niniejszy traktat będzie obowiązywać w ciągu 25 lat od daty jego wejścia w życie. Po dwudziestu latach od momentu wejścia w życie powyższego traktatu wysokie strony układające się podpiszą na prośbę jednej ze stron nowy traktat, przewidujący utrzymanie i ochronę komunikacji Jego Wysokości króla W. Brytanji. W wypadku niemożności porozumienia się spór będzie przekazany do rozpatrzenia Radzie Ligi Narodów.

Traktat niniejszy jest podpisany przez plenipotentów odnośnych rządów.

Sporządzony w dwóch egzemplarzach w Bagdadzie, 30 czerwca 1930 roku.

(—) F. H. Humphrys

(—) Noury Said

I.

Władca W. Brytanji będzie utrzymywał wojska w Hinaidi podczas 5-ciu lat od momentu wejścia w życie powyższego traktatu. Po upływie tego terminu wojska opuszczą Hinaidi. Król angielski ma prawo utrzymać wojska w Mossulu w okresie maksimum pięciu lat od chwili wejścia w życie powyższego traktatu. Będzie dozwolonem również grupowanie sił w miejscowościach wspomnianych w artykule 5 powyższego traktatu i Jego Wysokość król Iraku wydzierżawi królowi W. Brytanji na czas trwania traktatu niezbędne tereny dla wprowadzenia do nich wojsk Jego Wysokości króla W. Brytanji.

II.

Wysokie strony układające się mogą zwolnić od podatków wojsk angielskich przebywających w Iraku.

III.

Jego Wysokość król Iraku zgadza się na ułatwienie transportu, przesyłanie instrukcyj wojskowych i utrzymanie wojsk, wspomnianych w § 1 niniejszego załącznika.

IV.

Jego Wysokość król Iraku zobowiązuje się — na prośbę Jego Wysokości króla W. Brytanji, który poniesie wszelkie koszty, — dostarczyć specjalnych straży, celem obrony baz powietrznych. Bazy te będą mogły być obsadzone zgodnie z rozporządzeniem niniejszego traktatu przez wojska W. Brytanji.

V.

Jego Wysokość król W. Brytanji zobowiązuje się przyznać we wszystkich wypadkach, w których król Iraku będzie uważał za stosowne, wszelkie możliwe ułatwienia, a przedewszystkiem:

1. ułatwienia dla oficerów iraskich w służbie morskiej, militarnej i powietrznej w Zjednoczonym Królestwie,
2. dostarczenia amunicji, ekwipunku oraz okrętów i samolotów wojskom iraskim,
3. dostarczenia wojskom iraskim angielskich oficerów morskich, lądowych i powietrznych w charakterze doradców.

Koszty związane z powyższymi ułatwieniami ponosi władca Iraku.

VI.

Zważywszy, że pożądanem jest stosowanie w armji iraskiej jak i brytyjskiej tych samych metod, Jego Wysokość król Iraku zobowiązuje się w wypadkach, w których będzie uważał za stosowne, odwołać się do angielskich instruktorów wojskowych.

Król Iraku zobowiązuje się ponadto do wysłania odpowiedniej ilości ludzi do szkół wojskowych, znajdujących się na terytorjum W. Brytanji, celem pobierania nauki militarnej.

VII.

Jego Wysokość król Iraku zgadza się na przyznanie, we wszystkich wypadkach, w których będzie o to prosił władca W. Brytanji, wszelkie możliwe ułatwienia dla przemarszu wojsk króla W. Brytanji tranzytem przez terytorjum Iraku, jak również dla transportu ekwipunku, który może być potrzebny wojsku podczas jego przemarszu przez Irak. Te ułatwienia dotyczą również korzystania z dróg bitych, kolei, dróg morskich, portów i aerodromów Iraku.

IMIGRACJA DO PALESTYNY W PIERWSZYM KWARTALE 1936 R.

(pw) Rok ubiegły był rokiem rekordowym dla imigracji żydowskiej do Palestyny. Imigracja do Palestyny w tym okresie wynosiła 64.146 osób, w tem 61.541 żydów, i w porównaniu z r. 1934 wzrost imigracji żydowskiej wynosił 45,3%. W ostatnich miesiącach ub. r. zmniejszyło się znacznie tempo imigracji. W pierwszych 3-ch miesiącach b. r. imigracja żydowska do Palestyny wynosiła 9.082 osób, przyczem w styczniu przybyło 2.432 imigrantów, w lutym — 4.611, w marcu — 4.039. Warto zaznaczyć, iż w pierwszym kwartale 1935 r. przybyło do Palestyny 16.836 imigrantów. Jak więc wynika z powyższego zestawienia spadek imigracji w pierwszym kwartale b. r. w porównaniu z tym okresem r. ub. wyniósł 43%. Główną przyczyną zmniejszenia się imigracji żydowskiej do Palestyny było uszczuplenie poprzedniego szedulu certyfikatów robotniczych. Spadek imigracji dotyczy też głównie tej kategorii imigrantów. Ilość krewnych, sprowadzonych do Palestyny w pierwszym kwartale b. r. wynosiła 3.259, wobec 3.911 w tymże okresie r. 1935. Ilość przybyłych rzemieślników wraz z członkami ich rodzin wynosiła 216, wobec 302 w tym samym okresie r. 1935, ilość kapitalistów zaś (bez członków rodzin) — 1.407 w porównaniu 1.571 w r. 1935. Warto zaznaczyć, iż w bieżącym roku wzmogła się imigracja studentów do Palestyny. I tak w pierwszych 3-ch miesiącach b. r. ilość przybyłych tej kategorii wynosiła 370 osób, podczas gdy w tym okresie r. 1935 ilość ta wynosiła 269 osób. Z zadowoleniem należy podkreślić, iż imigracja innych kategorii, nieobjętych szedulem wyznaczanym przez rząd palestyński, nie zmniejszała się.

Śmierć honorowego Prezydenta Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej, Nachuma Sokołowa, jednego z najbardziej zasłużonych synów narodu żydowskiego, który całe swe życie poświęcił pracy dla wyzwolenia narodu i restytucji Państwa żydowskiego, wywołała głęboką żałobę całego narodu żydowskiego. Żałoba ta znalazła wyraz w licznych artykułach prasy żydowskiej w Polsce i zagranicą.

Prasa polska również poświęciła pamięci Sokołowa szereg artykułów, wyrażając przytem swoją sympatję dla dążeń wyzwoleniczych narodu żydowskiego.

„Gazeta Polska“ z dn. 21 maja r. b. w dłuższym artykule kreśli żywot niestrudzonego wodza sjonizmu, który, zdaniem autora, posiadał ogromny autorytet nie tylko w sferach żydowskich, ale i w świecie nieżydowskim. Autor kończy swój artykuł słowami:

„Umarł przy pracy na polu swojej walki. Z szacunkiem i w żalu chyli się kulturalny świat przed trumną niezmordowanego bojownika umiłowanej sprawy, której poświęcił całe życie“.

„Kurjer Poranny“ z dn. 19 maja b. r., w artykule jednego ze swych czołowych publicystów, omawia działalność społeczną i polityczną Nachuma Sokołowa, wyrażając przytem, iż śmierć jego stanowi niepowetowaną stratę dla rozproszonego po całym świecie żydostwa. Kroczył on w pierwszym szeregu w walce o narodowe odrodzenie i o lepszą przyszłość Żydów w ich odradzającym się kraju. Autor wskazuje na powszechną żałobę i przygnębienie, panujące wśród Żydów na całym świecie, co świadczy o wielkich zasługach i popularności Sokołowa. „Nachum Sokołow zmarł w wieku sędziwym, otoczony uznaniem współczesnych, świadom rezultatów wielkiej pracy, dokonanej w ciągu długiego i ofiarnego życia. Śmierć miał lekką, zastała go ona przy biurku, wytrącając mu z ręki pióro, potężny oręż, z którym nie rozstawał się przez całe życie. Oddając cześć pracy i zasłudze, wyrażamy szczere współczucie osieroconej rodzinie i żydowskiemu społeczeństwu, które straciło swego najlepszego syna“.

„Kurjer Wileński“ z dn. 21 maja r. b. zamieszcza artykuł o życiu Nachuma Sokołowa. Autor kreśli sylwetkę orędownika odrodzenia narodu żydowskiego, wskazując na płomienny zapal apostoła sjonizmu. Autor kończy swój artykuł zdaniem: „Śmierć świetnego publicysty i zasłużonego człowieka pozbawia sjonizm jednego z najwybitniejszych przywódców“.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ z dn. 19 maja b. r. w artykule czołowego publicysty tego pisma, omawia rolę Nachuma Sokołowa w żydowskim życiu społecznym, przyczem autor wywodzi co następuje: „nie

naszą jest rzeczą oceniać rolę osobistą i zasługi zmarłego dla żydostwa światowego. Piszący te słowa miał okazję poznania Sokołowa w Londynie w czasie wojny i mógł ocenić wysoką jego kulturę, wiedzę oraz uzdolnienia dyplomatyczne. Pochodząc z Polski, spędziwszy długie lata przy pracy publicystycznej w Warszawie, jako współpracownik hebrajskiej „Hacefiry” i redaktor polskiego „Izraelity” znał Nachum Sokołowa doskonale nasz kraj i był do tego kraju szczerze na swój sposób przywiązany“.

Ostatnie wydarzenia w Palestynie, krwawe wystąpienia sfanatyzowanych tłumów arabskich, niszczenie dobytku kolonizacji żydowskiej i podminowanie konstruktywnego dzieła budującej się żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie wywołały poruszenie w prasie całego świata. Prasa żydowska z oburzeniem przedstawia obecny bieg wypadków w Palestynie. Zdaniem jej, dotychczasowa polityka rządu mandatowego w Palestynie zachęcała Arabów do czynnych wystąpień przeciwko spokojnej i konstruktywnej pracy Żydów w Palestynie. Zbyt liberalizm administracji palestyńskiej wpłynął na zwiększenie zasięgu ostatnich wykroczeń, które przy energicznej postawie rządu mandatowego mogłyby szybko być stłumione w zarodku. Prasa domaga się od Agencji żydowskiej stanowczej postawy wobec władz mandatowych oraz konkretnych posunięć ze strony Wysokiego Komisarza, sir Artura Wauchopa. Zapowiedziana przez b. ministra kolonii Thomasa królewska komisja, która ma zbadać cbebną sytuację polityczną w kraju, jest przez prasę żydowską krytykowana i zwalczana. Prasa wysuwa argument, iż deklaracja Balfoura oraz mandat palestyński w dostatecznej mierze wyświełtliły sytuację polityczną kraju. Niema więc potrzeby podjęcia specjalnych prac nad badaniami, dotyczącymi tej kwestji. Kontury polityczne Palestyny zostały już ustalone. Należy tylko działalność administracji dostosować do ducha deklaracji Balfoura i mandatu palestyńskiego, który dąży do stworzenia z Palestyny żydowskiej Siedziby Narodowej. Pozatem doświadczenie dotychczasowych komisji angielskich w Palestynie wskazało na ich bezowocność, a nawet szkodliwość, wprowadziły bowiem pewien zamęt w pojęciach dotychczas ustalonych, w odniesieniu do spraw mandatu palestyńskiego.

Prasa polska wszelkich odcieni politycznych poświęca wydarzeniom w Palestynie większe artykuły.

„Kurjer Poranny” z dn. 1 maja r. b. w artykule b. konsula polskiego w Charbinie, p. Konstantego Symonolewicz, p. t. „Świat muzułmański i przyszłość żydowskiej Palestyny” omawia całokształt zagadnienia palestyńskiego, biorąc jako punkt wyjścia ostatnie wydarzenia w kraju. Autor wskazuje na wciąż wzrastające tendencje panarabskie w krajach Bliskiego Wschodu. Arabowie palestyńscy domagają się obecnie utworzenia narodowego rządu w Palestynie, co ma być pierwszym etapem do zrealizowania

ideałów panarabskich. Zdaniem autora Anglja nie może zmusić Arabów do zgodnego współżycia z Żydami, albowiem wszelkie represje odbijają się głośnie echem w całym świecie muzułmańskim, który coraz bardziej się jednoczy i konsoliduje. Omawiając sprawę projektu Rady Legislatywnej w Palestynie oraz stanowczy sprzeciw wszystkich odłamów politycznych Iszuwu, autor wskazuje, iż negatywne stanowisko Żydów jest w dużej mierze uzasadnione wobec obawy, iż Żydzi będą stale zmajoryzowani przez większość arabską, jednak stanowisko to zniechęca sfery brytyjskie, „bowiem świadczy ono o braku zaufania do Wysokiego Komisarza, jako najwyższego arbitra“. Omawiając stronę polityczną zagadnienia autor wskazuje na płynność polityki brytyjskiej na Wschodzie i na stałe przystosowywanie się do nowopowstających warunków, wobec czego wyraża obawę, czy koncepcja Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie da się na dłuższą metę utrzymać. Autor zapomina widocznie o stałym osłabieniu wpływów angielskich w krajach Bliskiego Wschodu, i że właśnie w interesie Imperjum Brytyjskiego leży utrwalenie bytu gospodarki żydowskiej w Palestynie, zwiększenie jej zasięgu oraz stanu liczbowego ludności żydowskiej. Chodzi wszak o zapewnienie sobie drogi do Indyj, będącej faktycznym kręgosłupem Imperjum, a opieranie się na Arabach jest w chwili obecnej nierealne, wobec zdradzających w krajach arabskich tendencji do zupełnego uniezależnienia się od państw europejskich. Wszelkie więc przypuszczenia o załamaniu się dotychczasowej taktyki W. Brytanji w odniesieniu do budowy Żydowskiej Siedziby Narodowej, wyrzeczenie się mandatu nad Palestyną przez Anglję oraz uwolnienie się z zobowiązań wziętych na siebie przez deklarację Balfoura są niesłuszne, albowiem są one sprzeczne z generalną linią dyplomacji angielskiej.

„Kurjer Poranny“ z dn. 18 maja b. r. zamieszcza artykuł Zdzisława Grabskiego p. t. „Przyszłość Palestyny żywo interesuje Polskę“. Artykuł ten jest niejako odpowiedzią na wywody powyżej cytowanego artykułu Konstantego Symonolewicza. Autor wyraża przekonanie, iż przyszłość Palestyny należy do Żydów. Budowa Palestyny nie krzywdzi absolutnie Arabów. Jest ona dla nich nie „kwestją życia“ a raczej tylko sztucznie rozdmuchaną kwestją współżycia i środkiem demagogicznej agitacji. Z wielkiem uznaniem wyraża się autor o dotychczasowej pracy żydowskiej w Palestynie, przyczem powiada: „Śmiem twierdzić, że tego żywiołowego pędu, jakim stała się myśl odbudowy żydowskiej Palestyny nie zlikwiduje się już dzisiaj żadnym zakazem administracyjnym“. W odniesieniu do strony politycznej zagadnienia, autor twierdzi, że Anglja nie chce w obecnej sytuacji dać światu arabskiemu podstawy do wniosku, iż „jej pozycja jest już tak słaba, że wystarczą rozruchy dla zmuszenia jej do całkowitej zmiany polityki, prowadzonej od r. 1918“.

„Gazeta Polska“ z dn. 28 kwietnia b. r. w korespondencji z Hajfy omawia obecną sytuację polityczną w Palestynie. Korespondencja podkreśla fakt, iż Wysoki Komisarz zbyt liberalnie traktował dotychczasowe wydarzenia w kraju. W zakończeniu korespondencji, wyrażony jest pogląd, że W. Brytanja nie jest skłonna spełnić „minimalne programy“ Arabów i Żydów. „Narazie starczy jej sił na opanowanie fermentu.“

„Kurjer Warszawski“ w Nr. 114 w artykule B. Koskowskiego omawia zagadnienie żydowsko-arabskie w Palestynie. Autor podkreśla fakt, iż dzięki imigracji żydowskiej podniesiony został ogólny stan ekonomiki palestyńskiej, i że Żydzi przez swoją ożywioną działalność „wytworzyli nowe pola zarobkowania również i dla Arabów“. Zdaniem autora, obecne wydarzenia w Palestynie mają podłoże czysto polityczne, wynikające z tendencji panarabskich. Autor w zakończeniu swego artykułu wyraża nadzieję, iż W. Brytanja „potrafi oprzeć się naporowi chorobliwie nabrzmiałych roszczeń arabskich“.

„Nasz Przegląd“ z dn. 22 maja r. b. zamieszcza dłuższy artykuł J. Appenzlaka, p. t. „Sir Artur....“, w którym ostro krytykuje niezdecydowaną taktykę Wysokiego Komisarza Palestyny, pozwalającą na stałe rozszerzanie się zasięgu wykroczeń. Autor konkluduje: „Dwaj imiennicy odegrali olbrzymią rolę w dziejach żydowskiej Siedziby Narodowej: Artur Balfour i Artur Wauchope. Co pierwszy przyrzekł, tego drugi nie dotrzymał. Taki będzie sprawiedliwy wyrok historii. I w motywach tego wyroku zostanie stwierdzone, że sir Artur Wauchope Żydów darzył pięknymi słowami, lecz wierzył tylko w siłę Arabów. Zachwycony był dziełem żydowskiem, lecz rację polityczną, brytyjską rację stanu widział w pustyni arabskiej“. W zakończeniu swego artykułu, autor wyraża pogląd, iż obecny Wysoki Komisarz Palestyny powinien opuścić swe stanowisko.

„Codzienna Gazeta Handlowa“ z dn. 1 maja r. b. zamieszcza, z okazji otwarcia Pawilonu Polskiego na Targach Lewantyńskich, artykuł P. Warssermana p. t. „Polska a Targi Lewantyńskie“. Autor wyraża pogląd, iż Polska, chcąc utrzymać swoją pozycję mocarstwową, winna brać udział nie tylko w tak zwanym „politycznym koncercie świata“, ale i w ogólnej gospodarczej rywalizacji państw. W zakończeniu artykułu wyraża nadzieję, iż „udział Polski w Targach, które odgrywają tak wielką rolę w rozwoju stosunków handlowych między Palestyną a krajami uprzemysłowionymi świata, zwiększy penetrację gospodarczą Polski na Bliskim Wschodzie“.

„Hajnt“ z dn. 30 kwietnia r. b. zamieszcza artykuł P. Wassermana p. t. „Targi Lewantyńskie 1936 r.“, wskazując na wielkie możliwości pomyślanej rozbudowy życia gospodarczego Palestyny.

P. W.

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

UROCZYSTE OTWARCIE PAWILONU POLSKIEGO NA TARGACH
LEWANTYŃSKICH 1936 R. W TEL-AWIWIE.

Dnia 3 maja b. r. odbyło się uroczyste otwarcie Pawilonu Polskiego na Targach Lewantyńskich, 1936 w Tel-Awiwie. Otwarcia Pawilonu dokonać miał prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej Leon Lewite, lecz, wobec niemożności udania się w oznaczonym terminie do Palestyny, przemówienie inauguracyjne prezesa Lewitego odczytane zostało przez delegata Izby na otwarcie Targów, wicedyrektora Izby A. Ankerą. Następnie przemawiał prezes siostrzanej instytucji Palestyńsko-Polskiej Izby Handlowej, M. Chelouche, który wskazał na zasługi Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie na polu zbliżenia gospodarczego między temi dwoma krajami.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał konsul R. P. w Tel-Awiwie, Stanisław Łukaszewicz, wygłaszając przytem przemówienie, podkreślając zdobycze dzieła żydowskiego w Palestynie, które rozwija się nie bacząc na napotykanne przeszkody.

Z okazji otwarcia Pawilonu Polskiego, Palestyńsko-Polska Izba Handlowa w Tel-Awiwie urządziła uroczyste przyjęcie.

Należy podkreślić, iż z pośród pawilonów zagranicznych, Pawilon Polski został otwarty pierwszy, co tłumaczy się sprężystą organizacją i umiejętnem kierownictwem.

Po uroczystem otwarciu Pawilonu licznie zgromadzona publiczność zwiedziła jego wnętrza, oglądając z wielkiem zainteresowaniem poszczególne stoiska.

W Pawilonie Polskim zaznacza się wielki ruch zwiedzających. Dotychczas zanotowano wiele zapytań, dotyczących możliwości eksportowych i importowych.

Wśród wybitnych osobistości, które dotychczas zwiedziły Pawilon Polski należy wymienić: generalnego konsula R. P. w Jerozolimie, d-ra Z. Kurnikowskiego, konsula R. P. w Tel-Awiwie, St. Łukaszewicza, burmistrza Tel-Awiwu, M. Dizengoffa, konsula Francji, M. Perrier, konsula Szwecji, Tolkowskiego, dyrektora Banku P. K. O., Tadeusza Piecha, p. H. Farbsteina, radcę M. S. W. p. Al. Haftkę i przedstawiciela portów: Gdynia i Gdańsk, d-ra C. Nawratzkiego.

POSIEDZENIE RADY I ZARZĄDU IZBY.

W dniu 22 kwietnia b. r. odbyło się plenarne posiedzenie Rady i Zarządu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej pod przewodnictwem prezesa L. Lewitego.

Na wstępie uczcił prezes Lewite pamięć tragicznych ofiar, ostatnich rozruchów w Palestynie. Przemówienia tego wysłuchali wszyscy obecni stojąc.

Szczegółowe sprawozdanie z prac prezydium Zarządu Izby złożyli pp.: prez. L. Lewite i wiceprez. sędzia M. Friede. W szczególności poruszyli sprawę organizacji Pawilonu Polskiego na Targach Lewantyńskich, zbudowanego i prowadzonego przez Polsko-Palestyńską Izbę Handlową. Pawilon został w tym roku przebudowany i rozszerzony pod kierownictwem inż. H. Zabłudowskiego. Z ramienia Izby został wydelegowany na otwarcie Targów Lewantyńskich, jako jej przedstawiciel, wicedyrektor Izby, p. Artur Anker, który wspólnie z inż. H. Zabłudowskim pełnić będzie funkcje Komisarza Pawilonu Polskiego.

Izba wydelegowała również do Palestyny prez. Związku Żydowskich Artystów-Plastyków p. M. Eljowicz, który przeprowadził dekorację wnętrza Pawilonu oraz referentkę Wydziału Handlowego Izby, p. Aleksandrę Mozeson, w charakterze kierowniczkę biura informacyjnego Pawilonu Polskiego na Targach Lewantyńskich.

Sprawozdanie z prac biura Izby oraz poszczególnych jej wydziałów złożył dyrektor Izby, p. inż. J. Thon.

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrali głos m. in. wiceprezes Rady, dr. H. Rosmarin, adw. B. Ołomucki, inż. M. Temkin, dr. H. Szoszkies, sędzia S. Koenigstein, dyr. dr. H. Horowitz, dyr. A. Perlmutter, dr. Wł. Sachs, poczem sprawozdania prezydium i dyirekcji Izby przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Z kolei przeprowadzono dyskusję nad rozszerzeniem akcji organizacyjnej Izby, która obejmuje coraz szersze pole działalności na niwie polsko-palestyńskich stosunków ekonomicznych.

KONFERENCJA W SPRAWIE AKTYWIZACJI WYMIANY TOWAROWEJ Z ZAGRANICĄ.

Dnia 20 maja b. r. odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie narada gospodarcza, poświęcona sprawie aktywizacji wymiany towarowej z zagranicą. W naradzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich izb przemysłowo-handlowych w Polsce, izb polsko-zagranicznych oraz szeregu zrzeszeń i instytucji gospodarczych. Rząd był reprezentowany przez dyrektora departamentu handlowego Min. Przemysłu i Handlu, W. Wańkowicza, ministra pełnomocnego w Min. Spraw Zagr.,

Z. Merdingera, naczelnika St. Stoge i radcy J. Dąbrowskiego. Z ramienia Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej brali udział w naradzie wiceprezes Izby, sędzia M. Friede oraz dyrektor Izby, inż. J. Thon.

Naradę zagał prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie min. inż. Czesław Klarner, poczem wygłosili referaty dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, p. Józef Jakubowski — o współpracy samorządu przemysłowo-handlowego z izbami handlowymi polsko-zagranicznymi, dr. Roger Battaglia — o zakresie i metodach działania oraz formach organizacyjnych mieszanych izb handlowych. W dyskusji, która się wyłoniła, wziął udział z ramienia Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej dyr. inż. Józef Thon, który w dłuższem przemówieniu omówił zadania izb bilateralnych, wskazał na konieczność ściślejszego kontaktu tych izb z samorządem przemysłowo-handlowym, konieczność ożywienia propagandy prasowej, zmierzającej do pobudzenia inicjatywy eksporterów i importerów, potrzebę subsydjowania przez rząd prac pionierskich izb polsko-zagranicznych oraz zorganizowania przez nie komisyj badań krajów, z którymi Polska jest w stałym kontakcie gospodarczym.

Mówca wskazał również na konieczność syntetycznego ujmowania zagadnień gospodarczych, przyczem wysunął szereg postulatów, a między innymi, by izby polsko-zagraniczne były przyciągnięte do współpracy i współdziałania z Radą Traktatową, Centralną Komisją Przywozu, Komisją Obrotu Towarowego.

Po przemówieniach referentów zamknął konferencję wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej p. B. Herse.

UWADZE EKSPORTERÓW.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa zwraca uwagę eksporterów, iż od szeregu lat potwierdza faktury na towary eksportowane do Palestyny. Faktury te są przez Izbę potwierdzane ściśle wedle wymogów ustawodawstw oraz urzędów celnych w Palestynie, z którymi Izba stoi w kontakcie.

Ze względu na ściśle przestrzeganie przepisów i formalności przez palestyńskie władze celne, w interesie eksporterów leży potwierdzanie faktur w Izbie, a to celem uniknięcia niedopatrzeń w obowiązujących przepisach.

ZNIŻKA STAWKI CELNEJ NA GREJPFRUTY.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości, iż w Monitorze Polskim ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu i Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, obniżające stawkę celną na grejpfruty, spro-

wadzane przez porty polskiego obszaru celnego, do 60% cła autonomicznego. W ten sposób cło na grejpfruty zostało faktycznie zrównane z cłem na pomarańcze, co pociągnie za sobą obniżkę cen grejpfrutów.

Długotrwałe więc starania Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w kierunku zniżki cła na palestyńskie owoce cytrusowe uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DO PALESTYNY I INNYCH KRAJÓW BLISKIEGO WSCHODU.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości, iż ostatnio do biura Pawilonu Polskiego na Targach Lewantyńskich w Tel-Awii wpłynęły następujące zapytania odnośnie importu towarów z Polski:

54/LF/36. Fabryka koszul w Jerozolimie nawiąże kontakt handlowy z firmami polskimi, eksportującymi materiały na koszule.

56/LF/36. Firma palestyńska pragnie importować soki owocowe z Polski.

59/LF/36. Fabryka firanek w Tel-Awii nawiąże kontakt z polskimi firmami, eksportującymi materiał dekoracyjny do firanek.

67/LF/36. Dom handlowy w Tel-Awii poszukuje przedstawicielstwa firm polskich na celofan, butelki i tanie wyroby ze szkła prasowanego.

69/LF/36. Firma tel-awiiwska pragnie importować z Polski bilardy.

72/LF/36. Dom handlowy w Tel-Awii obejmie przedstawicielstwo firm polskich na pasmanterję i wyroby galanteryjne.

74/LF/36. Firma palestyńska pragnie objąć przedstawicielstwo firm polskich na kaszę wszelkiego gatunku.

78/LF/36. Firma palestyńska pragnie sprowadzić z Polski 10—15 tonn asfaltu.

79/LF/36. Firma w Tel-Awii zakupi w Polsce większe ilości kartonu i celulozy do druku (do kart).

82/LF/36. Poważna firma w Tel-Awii interesuje się sprowadzaniem z Polski narzędzi rolniczych.

83/LF/36. Dom handlowy w Jaffie obejmie przedstawicielstwa firm polskich na gobeliny.

86/LF/36. Firma w Tel-Awii zgłosiła swe zapotrzebowanie na papier rysunkowy i na fotografie.

87/LF/36. Firma w Tel-Awii interesuje się importem papieru izolacyjnego.

96/LF/36. Poważny dom agenturowy w Tel-Awii obejmie przedstawicielstwa firm włókienniczych.

LF.1/AM. Firma tel-awiiwska interesuje się zakupem w Polsce beczek dębowych i skrzynek do pakowania pomarańcz.

LF.5/AM. Dom handlowy w Jaffie interesuje się zakupem beczek 600-litrowych oraz lnianych pakułów.

LF.6/AM. Firma w Tel-Awiiwie zakupi wagon klepek i denek beczkowych.

LF.7/AM. Dom agenturowy w Tel-Awiiwie pragnie objąć przedstawicielstwo polskich firm włókienniczych.

LF.9/AM. Firma palestyńska interesuje się importem z Polski papieru do wyrobu torebek.

16/LF/36. Firma tel-awiiwska zgłosiła zapotrzebowanie na gazę do bandaży.

16/LF/36. Poważny dom handlowy w Tel-Awiiwie pragnie importować z Polski przędzę wełnianą i bawełnianą.

18/LF/36. Firma w Tel-Awiiwie interesuje się importem z Polski soków owocowych.

20/LF/36. Poważny dom agenturowy w Hajfie pragnie objąć przedstawicielstwo firm polskich, produkujących wyroby farmaceutyczne, flakony szklane, opaski do zegarków i wyroby perfumeryjne.

27/LF/36. Firma tel-awiiwska interesuje się importem z Polski części do aparatów radiowych.

29/LF/36. Dom agenturowy w Tel-Awiiwie obejmie przedstawicielstwo firm polskich na produkty spożywcze.

30/LF/36. Firma palestyńska pragnie importować z Polski maszyny do gilz.

31/LF/36. Firma w Tel-Awiiwie interesuje się zakupem większej ilości welwetu.

32/LF/36. Dom handlowy w Tel-Awiiwie zgłosił zapotrzebowanie na gaśnice pożarnicze.

34/LF/36. Firma hajfska nawiąże kontakt z polskimi eksporterami kartonu cienkiego do pudełek i daszków.

35/LF/36. Dom handlowy w Palestynie pragnie importować z Polski karton i papier bezdrzewny.

37/LF/36. Firma w Tel-Awiiwie interesuje się importem z Polski towaru na krawaty.

40/LF/36. Firma palestyńska zgłosiła zapotrzebowanie na beczki.

45/LF/36. Dom handlowy w Tel-Awiiwie pragnie importować z Polski bobliny do papierosów i mundsztuk w rolkach.

47/LF/36. Firma syryjska interesuje się importem celulozy do pakowania i papieru rysunkowego bezdrzewnego.

51/LF/36. Firma palestyńska zgłosiła zapotrzebowanie na beczki.

Informacyj udziela Polsko-Palestyńska Izba Handlowa w Warszawie ul. Fredry 10 oraz oddział Izby w Łodzi, Łódź Piotrkowska 113. Do pisemnych zapytań należy załączyć znaczki pocztowe na odpowiedź.

PALESTYNA

POLITYKA

PREMIER SYRYJSKI A OSTATNIE WYPADKI W PALESTYNIE. „Alif Ba“ donosi, iż premier syryjski zaprosił przedstawicieli prasy, z którymi omówił obecną sytuację w Palestynie. Premier wskazał na konieczność utrzymywania tonu powściągliwego w artykułach, omawiających obecną sytuację w Palestynie, gdyż nie należy zaogniać i tak naprężonej sytuacji. Przestrzegał również, że ewentualne podżeganie ze strony Arabów syryjskich, może przyczynić się do odebrania przez rząd palestyński debitu prasie syryjskiej. Nawiązując do tej konferencji prasowej „Alif-Ba“ występuje ostro przeciwko zbyt umiarkowanemu stanowisku premiera syryjskiego. Zdaniem tego pisma, kwestja palestyńska nie może być jednocześnie i żydowska i arabska. Dlatego Arabowie zdecydowali się zmienić dotychczasową taktykę i zaostrzyć swoją politykę antysjonyistyczną.

DEPESZA IMAMA JEMENU JECHJI DO ARABÓW PALESTYŃSKICH. Prasa arabska podaje treść depeszy przesłanej przez Imama Jechji do muftiego Jerozolimy. W depeszy tej Imam Jechja wyraża nadzieję, iż przywódcy arabscy opamiętają wzburzone umysły ludności, aby tem łatwiej zrealizować ideały narodu arabskiego.

DELEGACJA ARABÓW PALESTYŃSKICH W TRANSJORDANII. Naczelny Komitet Arabski wysłał delegację do emira Abdulli, w składzie następującym: mufti Jerozolimy emir Husseini, Ragab Naszaszybi, Machmed Chilmi, Abak Albaki, Uni Abad al Hadi, Dżemal Huseini, Alfred Rok, oraz przewodniczący związku młodzieży arabskiej Jakób Gus-

sin. Delegacja przedstawiła emirowi obecny stan polityczny w Palestynie, prosząc o poparcie i interwencję w tej sprawie.

DELEGACJA BEDUINÓW U SEKRETARZA GENERALNEGO RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Delegacja beduinów z szeikiem Abu Sitą na czele przedłożyła generalnemu sekretarzowi rządu palestyńskiego żądania w sprawie zakazu sprzedaży ziemi żydom. Podczas toczącej się rozmowy sekretarz generalny wskazał na fakt, iż Arabowie dobrowolnie sprzedają swoją ziemię. Przedłożone mu żądania sekretarz generalny obiecał przedstawić Wysokiemu Komisarzowi Palestyny.

PROPAGANDA KOBIET ARABSKICH. Ostatnio daje się zauważyć bardzo ożywiona działalność propagandowa arabskich związków kobiecych. Kobiety arabskie biorą udział w manifestacjach, zebraniach i t. d. Związek Kobiet Arabskich w Jerozolimie wystosował depezę do Wysokiego Komisarza oraz do emira Abdulli w sprawie natychmiastowego wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny.

FUNDUSZ NA RZECZ STRAJKU ARABSKIEGO. Naczelny Komitet Arabski, kierujący akcją strajkową, przeprowadza zbiórkę na rzecz strajkujących. Niektóre wsie arabskie, które dotychczas nie brały żadnego udziału w życiu politycznym kraju, obecnie oddały do dyspozycji Naczelnego Komitetu Arabskiego pieniądze oraz artykuły spożywcze.

BOJKOT PORTU JAFSKIEGO. W ślad za kupcami Tel-Awiwu żydowskie sfery handlowe w Jerozolimie postanowiły bojkotować port jafski. Delegacja kupców jerozolimskich z p. Szeli, prezesem Izby Handlowej w Jerozolimie na

czele, przedłożyła p. Johnsonowi, szefowi departamentu skarbu rządu palestyńskiego memorjał w sprawie skierowywania wszelkich transportów z zagranicy przeznaczonych dla Jeruzolimy, nie przez port jafski, lecz przez Hajfę. P. Johnson wykazał wielkie zainteresowanie dla przedłożonej mu sprawy i w obecności delegacji porozumiał się telefonicznie z dyrektorem kolei w Hajfie, p. Webbem, oraz szefem Departamentu Ceł, p. Steadem w sprawie pomyślnego załatwienia prośby delegacji.

ADMINISTRACJA PUBLICZNA

NADWYŻKI RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Na dzień 1 kwietnia 1936 r. rezerwy kasowe rządu palestyńskiego wynosiły ŁP. 6.219.076. W ostatnich latach dochody i wydatki rządu palestyńskiego przedstawiały się, jak następuje:

rok budż.	dochody	rozchody
	w funtach palest.	
1932/33	3.015.917	2.516.394
1933/34	3.985.493	2.704.856
1934/35	5.452.633	3.230.010
1935/36	4.372.587	2.887.066

Jak z powyższej tabeli widać, dochody rządu palestyńskiego stale wzrastają, co pociąga za sobą rzecz jasna, przy nieodpowiednim zwiększeniu wydatków, wzrost rezerw kasowych rządu palestyńskiego. I tak gdy w roku budżetowym 1932/33 rezerwy te wynosiły ŁP. 1.230.295, w r. 1933/34 — ŁP. 2.510.932, w roku 1934/35 — ŁP. 4.733.555, to w roku 1935/36 — wynoszą one ŁP. 6.219.076.

ROLNICTWO

W SPRAWIE ZINTENSYFIKOWANIA ROLNICTWA PALESTYŃSKIEGO.

Sprawa zintensyfikowania gospodarki rolnej w Palestynie coraz częściej omawiana jest na łamach prasy hebrajskiej. W szeregu artykułów podkreślano fakt, iż ilość ziemi przypadająca na jedną głowę żydowską zmalała w ostatnich latach dość znacznie. I tak gdy w r. 1931 ilość ta wynosiła 8 dunamów, obecnie wynosi zaledwie 3 dunamy. Autorzy podkreślają również fakt, iż z pośród 1,5 miliona dunamów ziemi, znajdującej się w posiadaniu żydowskim, 150.000 jest zagospodarowanych intensywnie. Zdaniem ich należy możliwie rychło powiększyć zakupy ziemi, a znajdujące się w posiadaniu tereny poddać pod racjonalną gospodarkę intensywną.

LUDNOŚĆ W OSIEDLACH PALESTYŃSKICH. Merkaz Hachaklai przy Histadrut Haowdim ogłosiło ostatnio dane, dotyczące stanu liczbowego ludności w kolektywnych osiedlach rolnych w Palestynie. Według tych danych okazuje się, iż w 23 kwucach żyje 5.290 osób, w 20 kibucach — 3.940 osób, w 13 osiedlach typu moszaw owdim — 3.218 osób, a w 23 nowozałożonych moszaw owdim — 3.850 osób. W porównaniu z rokiem poprzedzającym liczba mieszkańców kwuc wzrosła o 1.190 (29%). W osiedlach typu moszaw owdim o 319 osób (11%). Największymi kibucami są Ejn Charod (685 mieszkańców), Jadżur (615 osób), Giwat Brenner (565 osób), Giwat Haszlosza (400 osób). Największą osadą typu moszaw owdim jest Nahalal, liczący 455 osób oraz Kfar Witkin, liczący 510 osób.

ROZBUDOWA PLANTACYJ OWOCOWYCH. W r. 1935 dał się zaznaczyć poważny wzrost plantacji owocowych w Palestynie zarówno żydowskich jak i arabskich. Wymownym wyrazem tendencji, zmierzających do dalszej rozbudowy plantacji owocowych jest fakt, iż w roku ubiegłym rządowe stacje doświadczalne otrzymały zapotrzebowania

na 249.000 sadzonek winorośli, 355.000 sadzonek innych owoców, nie mogąc pozwolić zamówieniom i dostarczyć wymaganych ilości sadzonek.

NOWE TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE. Grupa żydowskich kapitalistów w Stanach Zjednoczonych przystępuje obecnie do założenia wielkiego towarzystwa kolonizacyjnego. Towarzystwo to ma już w najbliższych miesiącach przystąpić do pracy i rozpocząć zrealizowanie wielkiego planu kolonizacyjnego w Palestynie.

DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTWA KOLONIZACYJNEGO „NIR“. Ostatnio odbyło się zebranie towarzystwa kolonizacyjnego „Nir“. Zebranie uchwaliło wypłacić dywidendę w wysokości 5%, właścicielom zaś akcji założycielskich — 10%. Ogólne zebranie wyłoniło dyrektację towarzystwa w następującym składzie: A. Brudny, N. Bader, Sz. Dajan, I. Duwdewani, A. Harzfeld, B. Kacnelson, L. Szkolnik i C. Szrajber.

KOORDYNACJA DZIAŁALNOŚCI KOLONIZACYJNEJ. Po długich pertraktacjach między dyrektorem Keren Hajesoda a towarzystwem „Ica“ doszło do porozumienia w sprawie wspólnej pracy kolonizacyjnej w Palestynie. Ma być utworzony komitet złożony z przedstawicieli Keren Hajesodu i tow. I. C. A., który opracuje plan działania, dotyczący przedewszystkiem zakupu większych terenów ziemi.

KFAR AZAR. Osiedle Kfar Azar, które nosi nazwę słynnego pisarza hebrajskiego A. Z. Rabinowicza, rozwija się pomyślnie. Ostatnio zakupiono nowych 30 krów. Dotychczas kolonja dostarczała do Tel-Awiwu 800 litrów mleka dziennie. Przystąpiono również do zwiększenia uprawy warzyw. Kolonja została założona w r. 1932 licząc w pierwszym okresie 6-ciu osadników. Obecnie w kolonji przebywa 250 ludzi.

KFAR SYRKIN. Pierwsza grupa kolonistów osiedliła się już w Kfar Syr-

kin. Obecnie buduje się 100 domów mieszkalnych. Wkrótce rozpocznie się budowa dalszych 100 domów przy wydatnej pomocy Banku Hapoalim oraz Kupat Milwe Wechisachon w Petach Tikwa.

KONFERENCJA W SPRAWIE UPRAWY WARZYW. W Gan Szmuel odbył się w dniach 17 i 18 kwietnia b. r. zjazd kolonistów, zajmujących się uprawą warzyw. Na konferencji omówiono sytuację w tej gałęzi produkcji rolnej, podkreślano konieczność ścisłej współpracy z departamentem rolnictwa rządu palestyńskiego i wysunięto żądania wprowadzenia ceł ochronnych na warzywa. Konferencja została powitana przez przedstawiciela rządu palestyńskiego, p. Antebi'ego, który wskazał na wielkie możliwości rozbudowy gospodarki warzywnej w Palestynie.

KOLONIZACJA ARABÓW. Rząd palestyński wyznaczył ze swoich terenów w okolicy Jerycho obszar 10.000 dunamów, na których osiedleni będą bezrolni Arabowie.

PRZEMYSŁ

ROZSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI T-WA „PALESTINE POTASH LTD.“ Na posiedzeniu rady nadzorczej towarzystwa „Palestine Potash Co. Ltd.“ w Londynie postanowiono znacznie rozszerzyć zakłady tego towarzystwa w południowej części morza Martwego.

PRODUKCJA TYTONIU. Produkcja tytoniu, tabaki, tombaku i t. d. w roku 1935 w porównaniu z r. 1934 przedstawiała się jak następuje:

	1934	1935
	kilo	
Papierosy	636.832	189.816
Tombak	15.294	89.392
Tabaka	15.852	17.978
Cygara	1.032	1.758

PRODUKCJA CYGAR. Do najmłod-

szych gałęzi przemysłu palestyńskiego należy produkcja cygar. Fabryka cygar założona została przez Żydów niemieckich w r. 1934. W roku tym produkcja cygar w Palestynie wynosiła 1.032 kg. podczas gdy import cygar z zagranicy wynosił 3.587 kg. Produkcja cygar w Palestynie nie zaspakaja potrzeb rynku wewnętrznego, albowiem w r. 1935 import ich z zagranicy wynosił 2.904 kg. Wprowadzenie cła ochronnego w połowie r. 1935 wpłynęło znacznie na zmniejszenie się importu cygar z zagranicy. I tak gdy w pierwszych 5-ciu miesiącach 1935 r. import ten wynosił 2.138 kg., w 7-miu następujących miesiącach — zaledwie 766 kg. Produkcja cygar w Palestynie w r. 1935 wynosiła 4.652 kg.

PRODUKCJA ZAPALEK W PALESTYNIE. Produkcja zapalek w Palestynie zwiększyła się w ostatnich latach, co stoi w związku ze wzrostem ludności żydowskiej w tym kraju. Rząd palestyński otrzymał z opłat akcyzy na zapaliki w r. 1928 ŁP. 10.500, w r. 1934 — ŁP. 21.800. O wzroście produkcji zapalek w Palestynie świadczą następujące dane:

rok	Ilość w groszach
1928	110.600
1929	135.569
1930	145.786
1933	130.000
1934	175.758
1935	221.275

Należy nadmienić, iż przemysł zapalczany w Palestynie ma wszelkie widoki rozwoju, gdyż poza wzrostem ludności żydowskiej w tym kraju, Arabowie coraz więcej używają zapalek. Przemysł zapalczany w Palestynie szuka obecnie możliwości zbytu swej produkcji również i w krajach ościennych.

FABRYKA GIPSU. W zatoce hajfskiej powstaje obecnie fabryka gipsu, która produkcją swą zastąpi gips importowany z Egiptu i Cypru.

RAFINERJA NAFTY. T-wo „Iraq Pe-

troleum Co.“ rozpoczęło budowę wielkiej rafinerji nafty.

PRODUKCJA KOSMETYKÓW. Fabryka „Lido“, utworzona w r. 1933, została ostatnio znacznie rozszerzona i zreorganizowana. Należy ona obecnie do towarzystwa akcyjnego. Fabryka produkuje najrozmaitsze gatunki kosmetyków oraz wyroby perfumeryjne. Wyroby jej coraz bardziej wypierają importowane kosmetyki z zagranicy. Fabryka eksportuje ostatnio swe wyroby również do Syrii, Egiptu, Iraku, Cypru, pld. Afryki, Australji i Nowej Zelandji.

RUCH BUDOWLANY

RUCH BUDOWLANY W JEROZOLIMIE. Wydział statystyczny Agencji żydowskiej przeprowadził ostatnio spis ruchu budowlanego w Jerozolimie. W dniu spisu znajdowało się w budowie 188 domów, w tem 151 domów żydowskich na obszarze 66.485 m. kw. oraz 13 arabskich na obszarze 4.225 m. kw., 8 budynków magistratu Jerozolimy i 16 budynków rządowych na obszarze 22.300 m. kw. Przy budowie 151 domów żydowskich zatrudnionych było 1.770 robotników żydowskich oraz 264 arabskich, przy budowie 13 domów arabskich — 25 robotników żydowskich i 121 arabskich, przy budowie 8 budynków magistrackich — 66 Żydów i 157 Arabów, przy budowie 16 domów rządowych — 144 robotników żydowskich i 221 arabskich. W dniu spisu ogólna ilość żydowskich robotników, zatrudnionych przy budownictwie w Jerozolimie, wynosiła 2.005, w tem 539 niewykwalifikowanych, ogólna ilość robotników arabskich wynosiła 783, w tem 451 niewykwalifikowanych. Wśród 2.005 robotników żydowskich było 918 Żydów aszkenazyjskich, 1.009 sefardyjskich i 78 jemenickich. Należy również zaznaczyć, iż 1.425 robotników żydowskich, zatrudnionych w budownictwie, należało do Histadrut Haowdim, 58 do Rewizjonistycznej Organizacji Robotni-

czej, 35 do Hapoel Hamizrachi, 19 do Poalej Agudas Israel; reszta robotników nie należała do żadnej organizacji.

RUCH BUDOWLANY W TEL-AWI-WIE. Według przeprowadzonego przez Agencję żydowską spisu ruchu budowlanego w Tel-Awiiw okazuje, iż w dn. 23 stycznia b. r. 373 domy były w budowie w Tel-Awiiwie, przyczem 214 domów trzypiętrowych, 68 jednopiętrowych, 38 dwupiętrowych, 14 czteropiętrowych. 208 domów przeznaczono na mieszkania. W dniu spisu zatrudnionych było przy budowie 5.303 robotników.

W marcu b. r. magistrat m. Tel-Awiwu udzielił nowych zezwoleń na budowę na obszarze ogólnym 30.000 m. kw. W porównaniu ze styczniem i lutym b. r. wykazuje to wzrost o 50%.

NOWA DZIELNICA ROBOTNICZA TEL-AWIWU. Na południu Tel-Awiwu powstaje obecnie nowa dzielnica robotnicza. Jest już w budowie 200 domów mieszkalnych. Plan budowy przewiduje również wystawienie szeregu gmachów szkolnych, szpitali, kin i t. d.

RUCH BUDOWLANY W RISZON LE CYJON. W r. 1935 zarząd kolonji Rishon le Cyjon wydał 171 zezwoleń budowy, dotyczących ogólnego obszaru 24.125 m.², przyczem 4.000 m.² przypada na budowę fabryk a reszta na budowę domów mieszkalnych i sklepów. Według oszacowań inwestycje, dotyczące wyżej wspomnianego budownictwa, wynieść mają ŁP. 125.000. Należy również wspomnieć o przedsięwziętych przez zarząd kolonji robotach budowlanych, które wyniosą ŁP. 1.500 oraz o brukowaniu ulic, które wyniosą ŁP. 2.000.

W styczniu i lutym r. b. zarząd kolonji wydał nowe zezwolenia budowy, dotyczące obszaru 4.304 m.².

2 MILJONY FUNTÓW NA ROBOTY PUBLICZNE KRAJU. Rząd palestyński wyznaczył 2 miliony funtów na roboty publiczne, które mają być przeprowadzone w latach 1936/1937. Kwota ta obej-

muje sumę przeznaczoną na rozbudowę i konserwację szosy Hajfa—Jaffa.

HANDEL

ANGIELSKO - PALESTYŃSKIE STOSUNKI HANDLOWE. W r. 1935 Palestyna importowała z Anglii za ogólną kwotę ŁP. 3.212.378, eksportowała zaś do Anglii za kwotę ŁP. 2.553.986. Bilans handlu palestyńsko-angielskiego w porównaniu z bilansem handlu Palestyny z innymi krajami kształtuje się dla Palestyny pomyślnie.

PALESTYŃSKO - JAPOŃSKIE STOSUNKI HANDLOWE. W r. 1935 import Palestyny z Japonji wynosił ŁP. 645.000, eksport zaś zaledwie ŁP. 10.707.

PALESTYŃSKO-AUSTRJACKIE STOSUNKI HANDLOWE. W r. 1935 eksport z Austrii do Palestyny wynosił 8,4 milionów szylingów austriackich. Według najważniejszych pozycji eksport z Austrii do Palestyny przedstawiał się, jak następuje:

zwierzęta żywe	37.000	szylingów
artykuły spożywcze	236.000	„
surowce i półfabry-		
katy	216.000	„
fabrykaty gotowe	7.898.000	„

Import Austrii z Palestyny w r. 1935 przedstawiał się, jak następuje:

artykuły spożywcze	383.000	szylingów
surowce i półfabry-		
katy	312.000	„
fabrykaty	34.000	„

Ogółem import Austrii z Palestyny wynosił w 1935 r. 729.000 szylingów, wobec 214.000 w r. 1934.

DANJA ZWIĘKSZA KONTYNGENTY WWOZOWE DLA PALESTYŃSKICH CYTRUSÓW. Rząd duński postanowił zwiększyć kontyngent wwozowy dla palestyńskich owoców cytrusowych z 60.000 do 80.000 skrzyń.

IMPORT PALESTYNY Z NIEMIEC.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego Rzeszy Niemieckiej eksport Niemiec do Palestyny w r. 1935 wynosił około 20 milionów marek i w porównaniu z r. 1934 wzrósł o 29%. Należy zaznaczyć, iż szczególnie wzmożył się eksport motorów i maszyn (508%), papieru i wyrobów papierowych (112%), minerałów (86%), wyrobów srebrnych i złotych (60%), oraz wyrobów żelaznych (58%).

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH. W marcu r. b. eksportowano z Palestyny 809.494 skrzyń owoców cytrusowych, podczas gdy w tymże miesiącu r. ub. eksport ten wynosił 1.795.443 skrzyń. Anglja partycypuje w eksporcie owoców cytrusowych Palestyny w 70%. W marcu zaś udział jej wynosił zaledwie 53% (530.000 skrzyń).

Ogółem od początku sezonu do końca marca b. r. eksport owoców cytrusowych z Palestyny wynosił 5.766.499 skrzyń, i przedstawiał się według krajów, jak następuje:

W. Brytania	3.735.516 skrzyń
Holandja	324.641 „
Polska	298.202 „
Niemcy	198.453 „
Szwecja	134.291 „
Rumunia	132.805 „
Francja	106.333 „
Norwegja	85.718 „
Czechosłowacja	77.887 „
Belgja	76.912 „
Danja	44.310 „
Szwajcarja	36.641 „
Z. S. R. R.	25.288 „
Jugosławja	23.641 „
Austrja	22.106 „
Kanada	21.820 „
Bułgarja	21.557 „
Finlandja	21.054 „
Łotwa	17.987 „
Kraje azjatyckie	16.396 „
Egipt, Sudan, Aden	10.599 „
Węgry	6.484 „
Inne	327.998 „

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH. Od początku sezonu do dnia 26 kwietnia eksportowano z Palestyny 5.860.712 skrzynek owoców cytrusowych, wobec 7.292.561 skrzynek, eksportowanych w tym samym okresie sezonu poprzedniego. Wśród wysłanych owoców było 5.248.903 skrzynek pomarańcz, 585.768 skrzyń grejpfrutów i 38.041 skrzyń cytryn.

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH PRZEZ PORT HAJFSKI. W bieżącym sezonie wysłano przez port hajfski 2.246.290 skrzyń owoców cytrusowych, wobec 2.957.654 skrzyń eksportowanych przez Hajfę w tym okresie roku poprzedniego.

IMPORT ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH Z SYRJI. Nie bacząc na zawziętą agitację Arabów palestyńskich, zmierzającą do zahamowania eksportu artykułów spożywczych z Syrii do Palestyny, kupcy syryjscy przesyłają stale do Tel-Awiwu większe transporty owoców, warzyw i nabiału.

Prasa arabska ubolewa nad tym stanem rzeczy, wskazując również na szereg wypadków wyłamania się Arabów z proklamowanego ogólnego strajku.

TOWARZYSTWO DLA UDZIAŁU PALESTYNY W TARGACH BELGIJSKICH. Pod protektorem burmistrza Dizenhoffa powstało w Tel-Awiwie towarzystwo dla udziału Palestyny w Targach Belgijskich.

TARGI LEWANTYŃSKIE

OTWARCIE TARGÓW LEWANTYŃSKICH. W uroczystym nastroju, w obecności Wysokiego Komisarza Palestyny, przedstawicieli poszczególnych krajów, reprezentowanych na Targach, oraz instytucyj gospodarczych, odbyło się w oznaczonym terminie, t. j. w dn. 30 kwietnia b. r. otwarcie Targów Lewantyńskich. Wśród obecnych znajdowali się prof. Weizmann, b. premier rządu bułgarskiego, p. Totsziff, gen. bułgar-

ski Czaneff, P. Ruttenberg, gen. konsul Polski w Jerozolimie dr. Z. Kurnikowski, dyrektor Banku P. K. O. w Tel-Awiiwie, P. T. Piech, szef departamentu finansowego rządu palestyńskiego, p. Johnson, generalny sekretarz rządu palestyńskiego, p. Hull, gubernator okręgu południowego, p. Crosbi, dyrektor Anglo-Palestine Bank, p. Hoofien, prezes Związku Przemysłowców, p. Shenkar, dyrektor „Citrus Exchange“, p. Tolkowsky, burmistrz Tel-Awiwu, p. Meir Dizengoff, wiceburmistrz, p. I. Rokah, dyrektor Barclays Banku, p. Clerk, prezes Izby Handlowej w Jerozolimie, p. Shelli, prezes Izby Handlowej w Bukareszcie, p. Orgidian, przedstawiciele Agencji Żydowskiej, Waad Leumi, oraz wszystkich instytucyj gospodarczych i społecznych kraju. Polsko-Palestyńską Izbę Handlową reprezentowali komisarze Pawilonu Polskiego, pp. Artur Anker i inż. H. Zabludowski.

O godz. 15.30 orkiestra odegrała hymn angielski i żydowski „Hatikwa“, poczem burmistrz Tel-Awiwu, prezes Komitetu Targów Lewantyńskich, p. Meir Dizengoff, wygłosił przemówienie.

Następnie nadane zostało z Londynu przemówienie ministra kolonij Thomasa, który w serdecznych słowach witał otwarcie VII Targów Lewantyńskich.

BANKI

BANK HAPOALIM. W dn. 23 kwietnia b. r. odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku Hapoalim. Według przedłożonego sprawozdania wynika, iż kapitał zakładowy banku wynosi ŁP. 100.000. Na dzień 1 stycznia 1936 r. depozyty banku wynosiły ŁP. 395.000 wobec ŁP. 300.000 na początku r. 1935, oraz ŁP. 240.000 na początku r. 1934. Ogólny obrót banku w r. 1935 wynosił ŁP. 10.500 tys., wobec 7 milionów w r. 1934. Czysty zysk banku wynosił w r. 1935 ŁP. 10.354 wobec ŁP. 8.211 w r. 1934.

Walne zgromadzenie banku postanowiło podwyższyć jego kapitał zakładowy do ŁP. 150.000 przez wydanie nowej serii 50.000 akcji zwykłych.

ANGLO-PALESTINE BANK. Według ostatnio ogłoszonego bilansu za r. 1935 okazuje się, iż bank dysponował kapitałem własnym ŁP. 550.854, przyczem ŁP. 250.000 z akcji uprzywilejowanych oraz ŁP. 300.854 z akcji zwykłych. Kapitał rezerwowy banku wynosił ŁP. 140.000.

KOMUNIKACJA

PERSPEKTYWY ROZWOJU PORTU HAJFSKIEGO. W związku z ostatnimi wydarzeniami w Palestynie oraz strajkiem arabskich robotników w porcie jafskim, żydowskie sfery gospodarcze Palestyny postanowiły posługiwać się wyłącznie portem hajfskim. Odnosne uchwały zapadły na zebraniach importerów i eksporterów oraz związku przemysłowców.

RUCH OKRĘTOWY W PORCIE HAJFSKIM. W związku z bojkotem portu jafskiego przez żydów, ilość okrętów zawijających do Hajfy stale wzrasta.

TRANSPORTY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. W związku z ostatnimi wydarzeniami spółdzielnia „Tnuwa“ przedłożyła dyrekcji kolei szereg żądań, zmierzających do umożliwienia regularnych transportów artykułów spożywczych z kolonij do miast i innych skupień żydowskich.

DZIAŁALNOŚĆ T-WA „FALESTINE MARITIME LLOYD“. W ciągu r. 1935 t-wo „Palestine Maritime Lloyd“ przewiozło na 2-ch swoich okrętach, kursujących stale między Hajfą a Konstancą, 4.000 pasażerów, 72.000 skrzyń owoców cytrusowych, 8.700 sztuk bydła, 300.000 sztuk drobiu, 7.965 wagonów drzewa budulcowego oraz 7.000 tonn innych towarów.

BUDOWA SZOSY HAJFA—BAGDAD. Sprawa budowy szosy, łączącej Hajfę z Bagdadem, przyjmuje coraz konkret-

niejsze formy realizacji. Rząd angielski oddał do dyspozycji rządu Transjordanii kwotę ŁP. 500.000 na cele budowy odcinka tejże szosy, która ma przejść przez terytorjum Transjordanii.

SZOSA HERCLIJA — TEL-AWIW. Ostatnio buduje się nową szosę, łączącą Hercliję z Tel-Awiewem.

Szosa ta będzie miała długość 16 km. i przejdzie wyłącznie przez tereny należące do Żydów. W budowie tej szosy biorą udział kolonje: Herclija, Ramat Haszaron, Kirjat Szaul, oraz właściciele terenów pobliskich.

IMIGRACJA

IMIGRACJA DO PALESTYNY W MARCU 1936 R. Imigracja do Palestyny w marcu r. 1936 wynosiła 4.195 osób, w tem 4.034 Żydów. Cyfra ta obejmuje już 267 turystów, którzy zalegalizowali swój pobyt w kraju. Wśród przybyłych znajduje się 363 kapitalistów.

IMIGRACJA DO PALESTYNY W KWIETNIU 1936 R. W kwietniu b. r. przybyło do Palestyny przez porty hajfski i jafski 3.086 imigrantów. Cyfra ta nie obejmuje imigrantów, którzy przybyli przez granice lądowe oraz turystów, którzy zalegalizowali swój pobyt w kraju.

PRACA

IŁOŚĆ ROBOTNIKÓW ZATRUDNIONYCH W KAMIENIOŁOMACH. Według obliczeń prasy palestyńskiej obecnie zatrudnionych jest w kamieniołomach palestyńskich 3.000 robotników arabskich.

MIASTA

ROZBUDOWA DRÓG W HAJFIE.

Magistrat m. Hajfy przeznaczył na budowę i konserwację dróg w Hajfie na rok bieżący sumę ŁP. 47.400. Roboty te obejmą również budowę nowej drogi na zachodni Karmel. Poza tem została wyznaczona specjalna komisja, która ma wszcząć pertraktacje z szeregiem firm, w sprawie oddania koncesji na przeprowadzenie w Hajfie instalacyj gazowych.

RÓŻNE

* Ostatnio bawiła w Palestynie znana propagatorka dzieła odbudowy Palestyny, siostrzenica lorda Balfoura, p. Daughdale.

* W związku ze śmiercią króla Fua-da, „Waad Leumi“ wystosował depeszę kondolencyjną na ręce premiera rządu egipskiego, Ali Machmed Pasza.

* Światowy Kongres Lekarzy żydowskich zakończony został w dn. 27 kwietnia b. r. Przyjęto szereg rezolucyj, m. in. uchwalono założyć fakultet medyczny przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie.

* Znane pismo francuskie „L'Usine“ wydało specjalny zeszyt poświęcony Palestynie i Targom Lewantyńskim.

* żydowska orkiestra symfoniczna w Palestynie udaje się wkrótce do Egiptu na tournée artystyczne.

* Obecnie przystępuje się do budowy wielkiego gmachu dla szkoły realnej w Hajfie. Koszt budowy wyniesie ŁP. 40.000.

* Według ostatnio ogłoszonych danych statystycznych okazuje się, iż policja palestyńska liczy w chwili obecnej 3.000 osób, w tem 1.800 Arabów, 800 Anglików i 400 Żydów.

EGIPT

ZWYCIĘSTWO PARTJI WAFD. Ułtranacjonalistyczna partja Wafd uzyskała przy ostatnich wyborach 85% wszystkich mandatów do parlamentu.

IRAK

ZNIESIENIE GRANICY CELNEJ MIĘDZY IRAKIEM A TRANSJORDANIĄ. Obecnie przeprowadzone są pertraktacje między Irakiem i Transjordanią w sprawie zniesienia granicy celnej między temi dwoma krajami. W związku z powyższem w dniach najbliższych spodziewany jest przyjazd do Iraku reprezentantów rządu Transjordanii.

REFORMY W KOLEJNICTWIE IRASKIEM. Na mocy zawartej ostatnio umowy, zarząd kolejami iraskiem, sprawowany uprzednio przez rząd angielski, przechodzi obecnie do rządu iraskiego. Mimo dających się słyszeć głosów krytykujących obecny stan rzeczy, zwłaszcza wobec faktów, że przez okres 20 lat rząd iraski nie będzie czerpał zysków z tego tytułu, oraz że przez ten czas pewna ilość urzędników angielskich musi pozostać na swych stanowiskach, jednak naogół panuje przekonanie, że zawarta umowa jest wielce korzystna dla Iraku.

IRAN

IRAŃSKO - SOWIECKIE STOSUNKI HANDLOWE. Rząd irański przedsięwziął szereg kroków celem wzmoczenia swego handlu zagranicznego. W roku ubiegłym wzmógł się szczególnie handel irańsko-sowiecki, który ogółem wynosił 36,35 milionów rubli, podczas gdy w r. 1934 wynosił on 26,11 miliona rubli.

TRANSJORDANJA

ARABOWIE TRANSJORDAŃSCY A STRAJK GENERALNY W PALESTYNIE. Nacjonałiści arabscy w Transjordanii utworzyli komitet, który ma współdziałać z Nacelnym Komitetem Arabskim w Palestynie. Komitet postanowił ogłosić bojkot towarów żydowskich z Palestyny.

PLAN ROZWOJU GOSPODARCZEGO KRAJU. Przedstawiciel rządu angielskiego w Ammanie zażądał od rządu transjordańskiego opracowanie planu rozwoju gospodarczego kraju. Plan ten będzie przedłożony rządowi angielskiemu, który obiecał przyznania środków finansowych dla zrealizowania powyższego planu.

SAUDJA

ROZWÓJ EKONOMICZNY SAUDJI. Rząd saudyjski obecnie prowadzi pertraktacje z przedstawicielami organizacji amerykańskich w sprawie zrealizowania planów, zmierzających do intensywnej rozbudowy gospodarki saudyjskiej. Pertraktacje prowadzone są ściśle poufnie, wiadomo jedynie, że Amerykanie mają inwestować w Saudji około 20 milionów dolarów.

TURCJA

TURECKO-SOWIECKIE STOSUNKI HANDLOWE. Handel turecko-sowiecki wykazał w roku ubiegłym znaczny wzrost. Eksport z Sowieców do Turcji w r. 1935 wynosił 8,87 milionów rubli, podczas gdy w r. 1934 wynosił on 5,44 milionów rubli. Import zaś Sowieców z Turcji wynosił w 1935 r. 4,19 milionów rubli wobec 2,87 milionów rubli w r. 1934.

ROZBUDOWA PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO. Rząd turecki zmierza

konsekwentnie do uprzemysłowienia kraju. Obecnie rozpatrywany jest plan rozbudowy przemysłu metalurgicznego. Rząd turecki ubiega się w sferach finansowych Anglii o otrzymanie pożyczki w wysokości 10 milionów funtów. Kwota ta pozwoli na zrealizowanie planów, które przyczynią się zarówno do rozbudowy gospodarki krajowej jak i do wzmoczenia potęgi militarnej kraju.

PRZEMYSŁ TYTONIOWY. Monopol otworzy w najbliższym czasie wielką wytwórnię papierosów w Izmirze, która będzie zatrudniać 1.000 kobiet i 4.000 mężczyzn. Dla pracowników urządzona jest specjalna stołownia, oraz żłobek dla dzieci urzędników.

TARGI W IZMIRZE. Ministerstwo Robót Publicznych poinformowało komitet targów w Izmirze, że turyści udający się na targi w Izmirze oraz przesłane towary korzystają ze zniżek kolejowych w wysokości 50—70%.

OLIWA. Cena na oliwę ciągle rośnie, co utrudnia wywóz tego produktu zagranicę. Z 35 piastrow w roku ubiegłym cena oliwy podniosła się do 59 piastrow w r. b. Głównym odbiorcą oliwy tureckiej są Niemcy.

SPIS LUDNOŚCI. Dyrekcja Statystyki Tureckiej opublikowała wyniki przeprowadzonego spisu ludności 20 października 1935.

Ludność Turcji wynosiła w dniu spisu 16.188.767 osób wobec 13.648.270 w 1927 r. Ilość mieszkańców na 1 km.² wzrosła z 18 w 1927 r. do 21,2 w 1935 r.

Podział ludności tureckiej w latach 1927 i 1935 przedstawia się w zależności od płci, jak następuje:

rok	mężczyźni	kobiety
1927	6.563.879	7.084.391
1935	7.974.925	8.213.842

Na 100 mieszkańców w 1927 r. przy-

padało 48 mężczyzn i 52 kobiety, w 1935 roku — 49 mężczyzn i 51 kobiet.

HANDEL ZAGRANICZNY TURCJI W 1935 R. Turcja eksportowała w 1935 roku za sumę Ltqs. 95.861.000, a importowała za sumę Ltqs. 88.823.000. Bilans handlowy Turcji za rok 1935 zamyka się saldem dodatkiem w wysokości 7.038.000 funtów. Saldo to wynosiło w 1934 r. 5.359.000 funtów.

KOLEJE. Do użytku publicznego oddane zostały dwie nowe linie kolejowe.

Pierwsza linia Irmak—Filiyos, długości 390 klm. Budowę tej linii przedsięwzięto w 1927 r. i ukończono w 1935 r. Budowa wspomnianej linii kosztowała 45 milionów Ltqs. Linję tę nazwano „drogą węglową“, gdyż po ukończeniu przedłużenia jej ku Zonguldak i Ereğli, pozwoli ona na racjonalne użytkowanie transportu węgla z pokładów, znajdujących się na wybrzeżu morza.

Druga linia Fevzipacha—Diyabekir, długości 515 klm., została oddana do użytku 22 listopada 1935 r. Budowa tej linii kosztowała 65 milionów Ltqs., z czego 12 milionów pochodziło z pożyczki wewnętrznej. Linia ta przecina teren Ergani, obfitujący w miedź i dlatego nazywana jest „drogą miedzianą“.

JEMEN

PODPISANIE TRAKTATU FRANCUSKO-JEMEŃSKIEGO. Traktat przyjaźni, mający za zadanie wzmoczenie stosunków handlowych między Francją a Jemenem, został podpisany przez przedstawicieli tych państw w Sanaa 26 kwietnia b. r.

ZAKAZ IMIGRACJI. Jak donoszą z Sanaa, rząd jemeński postanowił wstrzymać zupełnie imigrację europejską do Jemenu. Rozporządzenie to dotyczy również osób religii muzułmańskiej.

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w styczniu 1936 r.
w porównaniu z tymże miesiącem 1935 r.

	Styczeń 1935 r.			Styczeń 1936 r.		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
w t y s i ą c a c h z ł o t y c h						
Palestyna	405	969	+ 564	1,238	653	— 585
Egipt	1505	241	— 1264	1,564	640	— 924
Syrja	3	53	+ 50	—	123	+ 123
Iran	94	649	+ 555	97	215	+ 118
Turecja	55	50	— 5	323	39	— 284
Cypr	—	10	+ 10	16	7	— 9
Irak	10	63	+ 53	—	10	+ 10

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w lutym 1936 r.
w porównaniu z tymże miesiącem 1935 r.

	Luty 1935 r.			Luty 1936 r.		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
w t y s i ą c a c h z ł o t y c h						
Palestyna	707	668	— 39	1,360	721	— 639
Egipt	1,473	326	— 1,147	1,987	484	— 1,503
Syrja	—	72	+ 72	—	107	+ 107
Iran	55	273	+ 218	34	272	+ 238
Turecja	141	91	— 50	244	122	— 122
Cypr	—	4	+ 4	16	50	+ 34
Irak	3	27	+ 24	—	82	+ 82

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w pierwszym kwartale 1936 r. (według działów).

Tysiące złotych

Działy	Styczeń - Marzec 1936 r.						
	Palestyna	Egipt	Syria	Iran	Turcja	Cypr	Irak
PRZYWÓZ							
Ogółem	4,127	4,689	5	270	794	31	—
Wytwory pochodz. rośl.	3,879	—	5	249	529	31	—
Zwierzęta żywe i wytw. pochodz. zwierzęc.	7	—	—	1	2	—	—
Woski, tłuszcze, oleje pochodz. rośl. i zwierz., inne	47	3	—	—	—	—	—
Przetw. spoż.	22	—	—	—	239	—	—
Przetw. chem. i farmac., farby	2	—	—	—	—	—	—
Skóry, futra, wyr. skórz.	107	—	—	—	—	—	—
Surowce włók. i wyroby	28	4,686	—	19	—	—	—
Drewno, korek, wyroby koszykarskie	—	—	—	—	18	—	—
Papier i wyroby	3	—	—	—	—	—	—
Metale nieżelazne	1	—	—	—	—	—	—
Wagi, narzędzia i instrumenty	30	—	—	—	—	—	—
Wyroby różne	—	—	—	—	5	—	—

WYW6Z	1,911	1,409	321	660	448	70	100
Ogółem	213	—	3	141	—	—	—
Wytwory pochodzenia roślinnego	32	—	—	—	—	—	—
Zwierzęta żywe i wytwory pochodzenia zwierzęcego	3	67	—	—	—	—	—
Wytwory pochodzenia mineralnego	132	72	39	—	3	50	—
Przetwory spożywcze, tytoń	35	20	3	7	5	—	3
Przetwory chemiczne i farmaceutyczne	4	2	—	2	—	—	—
Skóry, futra, wyroby skórzane	70	104	121	171	274	4	40
Surowce włókienn. i wyroby z nich	1	—	—	45	—	—	39
Kauczuk, jego surogaty i wyroby							
Drewno, korek, wyroby z nich, wyroby koszykarskie	965	588	81	2	—	9	12
Papier i wyroby z niego	76	63	47	176	165	5	—
Wyroby kamieniarskie, ceram. szklane	54	5	—	9	—	—	—
Metale nieszlachetne i wyroby z nich	293	485	25	84	—	2	5
Maszyny i aparaty, sprzęt elektro-techniczny	14	—	—	22	—	—	—
Wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyz. nauk. optycz.	9	1	—	—	1	—	—
Kapelusze, parasolki, laski, art. mody	3	1	1	—	—	—	—
Wyroby różne	6	1	—	—	—	—	1
Towar zbiorowy	1	—	—	—	—	—	—

Handel zagraniczny Egiptu

Handel zagraniczny Egiptu w listopadzie oraz w okresie styczeń—listopad 1935 r. w porównaniu z odpowiednimi okresami 1934 r.

	Listopad		Styczeń—Listopad	
	1935	1934	1935	1934
	w funtach egipskich			
Przywóz ogółem	3,490,674	2,874,036	29,183,181	26,568,471
w tem towary	3,488,432	2,872,642	29,155,823	26,509,467
Wywóz ogółem	4,869,051	3,811,345	31,598,267	27,752,984
w tem towary	4,866,417	3,809,151	30,227,974	27,745,262
Reeksport	122,095	44,581	899,669	530,028

Główne artykuły przywozu do Egiptu w listopadzie 1935 r. i w okresie styczeń—listopad 1935 r. w porównaniu z tymże okresem r. 1934.

	Listopad		Styczeń—Listopad			
	r. 1935		r. 1935		r. 1934	
	Kwintale	£. E.	Kwintale	£. E.	Kwintale	£. E.
Mąka pszenna	5,663	5,840	29,054	29,644	36,836	36,798
Winogrona	9,580	9,926	79,056	73,940	75,077	72,201
Jabłka świeże	13,369	23,225	39,102	71,466	37,138	77,551
Węgiel	2,687,150	313,356	14,534,420	1,565,175	12,137,190	1,277,460
Benzyna	42,027	24,907	178,363	96,004	122,919	51,078
Nafta	120,275	38,341	2,388,173	655,021	2,394,047	658,188
Cement	46,680	8,406	557,270	83,340	794,490	112,911
Tkaniny bawełniane	21,910	304,824	251,609	3,101,171	227,934	2,977,497
Zelazo i stal w sztab	101,228	64,358	803,667	499,233	926,068	525,102
Worki jutowe	18,794	40,613	168,060	443,735	189,177	496,348
Papier do pakowania	16,761	13,862	139,957	131,209	128,317	122,363
Drzewo budulcowe		102,516		977,725		996,314
Sztuczny nawóz		238,529		2,197,977		1,979,548

Główne artykuły wywozu z Egiptu w listopadzie 1935 r. i w okresie styczeń—listopad 1935 r. w porównaniu z tymże okresem 1934 r.

	Listopad		Styczeń - Listopad			
	r. 1935		r. 1935		r. 1934	
	Kwintale	Ł. E.	Kwintale	Ł. E.	Kwintale	Ł. E.
Bawełna surowa						
„Sakellaridis“	82,125	€87,211	477,579	3,798,464	609,071	4,542,007
„Aschmuni“	374,585	2,390,639	2,198,250	14,047,762	2,360,444	14,057,994
„Pilion“	360	2,455	9,144	63,230	53,467	354,251
Inna	6,991	38,310	57,834	325,586	10,467	67,336
Ryż niełuszczony	75,887	60,230	176,051	138,867	121,046	83,348
Ryż łuszczony	71,351	81,711	363,586	409,108	360,712	367,805
Papierosy	263	18,337	2,905	204,340	2,484	189,823

Handel zagraniczny Egiptu w listopadzie i w okresie styczeń—listopad 1935 r.

	Listopad 1935 r.			Styczeń-Listopad 1935		
	Przywóz	Wywóz	Reeksport	Przywóz	Wywóz	Reeksport
	w funtach egipskich					
W. Brytania	954,839	1,799,682	3,161	6,490,827	9,640,512	55,810
Francja	182,604	695,673	1,050	1,517,781	3,198,195	20,076
Niemcy	303,836	302,134	1,417	2,564,397	2,512,309	15,387
Włochy	303,126	278,083	2,681	1,709,673	2,215,778	53,510
St. Zjednoczone	216,877	172,871	71	1,501,672	1,157,220	3,216
Palestyna	20,459	44,662	9,134	177,255	458,174	126,221
Irak	2,405	17,577	254	55,898	146,571	5,981
Turcja	55,160	9,347	117	283,611	80,069	1,020
Syrja	40,724	37,564	4,392	188,403	268,572	40,760
Iran	58,373	—	218	497,091	1,308	2,611
Polska	17,806	50,636	—	145,891	500,105	5

Handel zagraniczny Syrii

K r a j e	Przywóz	Wywóz	Reekspart	Tranzyt
	w funtach libano-syryjskich			
W. Brytania	4,231,156	1,439,732	1,367	1,129,897
Niemcy	2,223,046	349,311	1,588	300,318
Francja	4,602,189	5,536,913	7,097	324,212
Włochy	1,480,539	613,509	991	230,765
Rumunia	1,689,867	42,534	—	130,187
Egipt	1,048,424	1,107,117	37,579	86,778
Irak	6,745,932	3,161,147	125,509	5,219,664
Iran	340,032	127,031	7,533	53,238
Turcja	2,523,937	458,386	7,154	767,388
Palestyna	1,125,185	6,318,005	243,894	3,618
Polska	228,487	10	—	13,153

Handel zagraniczny Syrii w r. 1935 (według głównych artykułów).

Artykuły	Przywóz	Wywóz
	w funtach libano-syryjskich	
Zwierzęta żywe, prod. pochodz. zwierz.	2,743,284	1,479,684
Produkty pochodzenia roślinnego	2,095,121	2,778,620
Tłuszcze pochodzenia zwierz. i rośl.	430,281	986,581
Produkty przemysłu spożywczego; napoje zwykłe i wyskokowe; ocet, tytoń	834,808	769,989
Produkty mineralne	2,242,170	128,695
Produkty chemiczne i farmaceutyczne	2,456,054	231,770
Skóry i wyroby z nich	738,631	457,116
Kauczuk i wyroby z niego	485,199	—
Drzewo i wyroby z drzewa	775,334	210,811
Papier i wyroby z niego	682,869	84,420
Książki	92,409	—
Wyroby włókiennicze	8,074,124	2,927,070
Szkło i wyroby ceramiczne	656,574	69,724
Artykuły mody	—	265,540
Kamienie szlachetne, monety	581,188	768,204
Metale zwykłe i wyroby z nich	3,121,300	227,007
Maszyny i aparaty, sprzęt elektrotech.	1,445,964	41,523
Środki transportowe	1,470,775	212,789
Instrumenty naukowe	195,631	25,171
Broń i amunicja	48,313	—
Towary niewymienione	257,371	60,983
Dzieła sztuki	2,567	8,292

POLSKO-PALESTYŃSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
z odpowiedzialnością ograniczoną w Warszawie

załatwia wszelkie czynności
bankowe związane z emigra-
cją i wymianą towarów mię-
dzy Polską a Palestyną.

Warszawa, ul. Fredry 10 Tel. 296-02, 521-06

WYCIECZKI

i

PRZEJAZDY TURYSTYCZNE

DO PALESTYNY

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA
WARSZAWA, FREDRY 10

organizuje wycieczki i przejazdy turystyczne do Pale-
styny okrętami s/s „Polonia“ i s/s „Kościuszko“.

Informacyj udziela POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA
HANDLOWA, Warszawa, Fredry 10, oraz oddział Iz-
by w Łodzi, Piotrkowska 113. Do pisemnych zapytań
należy załączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

„Informator Handlu Polski z Palestyną

i innemi krajami Bliskiego Wschodu za rok 1935”

Już ukazał się z druku „INFORMATOR HANDLU
POLSKI Z PALESTYNĄ I INNEMI KRAJAMI BLI-
SKIEGO WSCHODU ZA ROK 1935” w opracowaniu
Referentki Wydziału Handlowego p. *Aleksandry Mozeson*.

Cena egzemplarza wynosi zł. 3.—, dla członków Izby
zł. 2.—.

Zamówienia kierować należy na adres: Polsko-Palestyńska
Izba Handlowa, Warszawa, Fredry 10, P. K. O. 9231.

WYDAWNICTWA NADESŁANE:

Hans Brandwein, „Mojżesz Hess, prekursor sjonizmu”.
„Zebulun“, — broszura poświęcona sprawie morza palestyńskiego.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06.

P. K. O. 9231.

Redaktor odpowiedzialny:
P. WASSERMAN

Wydawca:
**POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA**